

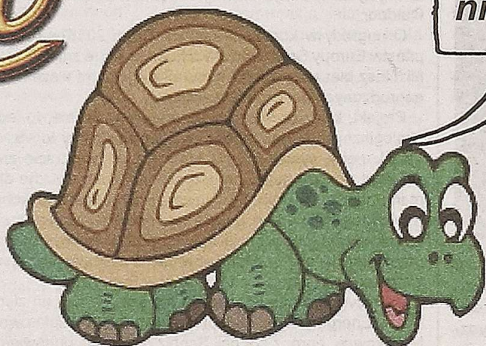


# GAZETA CZASOPISMO REGIONALNE BIESZCZADZKA

ROK XXV 6.11.2015 r. 2,00 zł (w tym VAT 5%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czama - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

## Światłowodowa autostrada nie dla Bieszczadów?



A mnie się nie spieszy

„Województwo podkarpackie zakończyło część budowlaną projektu Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej” – ogłosili pod koniec października urzędnicy z Podkarpackiego Urzędu marszałkowskiego. - To bzdury i kłamstwa. U nas cały czas kopią i nie wiadomo kiedy skończą – mówią mieszkańcy bieszczadzkich gmin. – I nawet jak skończą to nic nam to nie da. Internetu nie będzie, bo nikomu się to nie opłaca.

Pod koniec października w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego odbyła się konferencja prasowa, podczas której dumnie ogłoszono, że zakończono największą teleinformatyczną inwestycję w województwie czyli budowę sieci szerokopasmowej. - To było bardzo duże wyzwanie. Umowę z wykonawcą podpisaliśmy 26 września 2013 roku, a więc niewiele ponad dwa lata temu, a dzisiaj mówimy, że proces budowlany się zakończył. Odbieramy infrastrukturę i myślimy o tym co przed nami, o okresie operowania tą infrastrukturą – przekonywał podczas konferencji prasowej 21 października Sławomir Cynkar, dyrektor Departamentu Społeczeństwa Informatycznego.

Według danych z urzędu marszałkowskiego na nową sieć w samym tylko województwie podkarpackim wydano ponad 322 mln złotych, z czego 249 pochodzi z Programu Rozwój Polski Wschodniej. Powstały ponad dwa tysiące kilometrów sieci światłowodowej oraz 203 węzły szkieletowe i dystrybucyjne. Światłowodowa autostrada miała

ułatwić dostęp do szerokopasmowego Internetu mieszkańcom, urzędom oraz instytucjom. Jak podkreślał marszałek Władysław Ortyl pobudzi także gospodarczo nasz region.

### Cały czas kopią

Informacja jaka wyszła od marszałka rozżościała mieszkańców i wójtów bieszczadzkich gmin, którzy nie ukrywają nawet swojego niezadowolenia.

- Jakie zakończenie projektu? – pyta Bogusław Kochanowicz, wójt gminy Czarna.

- Powiedzieli, że położyli szkielet pod światłowód, a tu cały czas kopią koparki. Pobocza i pas drogi wojewódzkiej są rozkopane. To jakieś kłamstwo, albo w urzędzie marszałkowskim nie wiedzą co się dzieje.

Podobną informację uzyskaliśmy w Cisnej. – Przez chwile kopali, ale później wzięło i zdechło – mówią urzędnicy. - Nawet się zdziwiliśmy tą informacją od marszałka, że światłowód został położony i część odcinków odebranych. U nas cały czas kopią i idzie im to strasznie wolno.

To samo jest w Baligródzie. Mieszkańcy mówią, że o sieci słyszą już od dawna i zastanawiają się, kto ją robi, bo w gminie nic nie działa. – Z rowów wystają tylko kable, a urzędnicy z województwa się chwala, że zrobione. To nieprawda. Myślą, że mogą nas kłamać w oczy? – denerwują się mieszkańcy.

- Sieć szerokopasmowa w gminie nie działa i nie mamy też informacji kiedy ta inwestycja się zakończy – potwierdza sekretarz Jerzy Habowski.

c.d. na s. 9

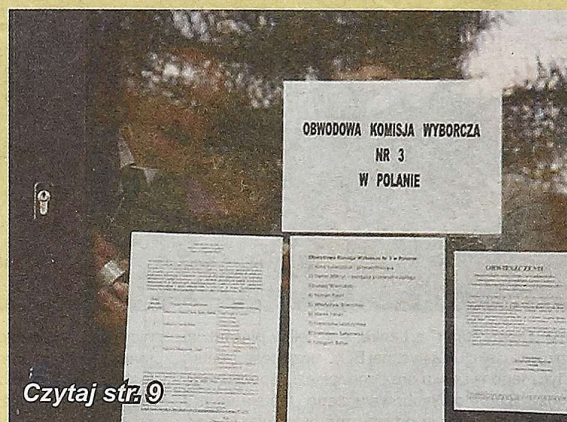
## Od stycznia parkujemy inaczej



Czytaj str. 3

Nagrody dla nauczycieli, pomoc finansowa dla ustrzyckiego szpitala, zmiany w parkowaniu oraz to czy można zaoszczędzić na ciepło zdominowało ostatnią sesję Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych.

## Bieszczady znów bez posta



Czytaj str. 9

Niestety po raz kolejny żaden z bieszczadzkich liderów nie dostał się do Sejmu. Wybory samorządowe jasno pokazały, że nasi politycy nie mają siły przebicia i w polityce za bardzo się nie liczą. W skali województwa, ich wyniki wyborcze plasują się na szarym końcu.

## Gambete – daj z siebie wszystko



Czytaj str. 13

Podpisano kontrakt menagerski, na mocy którego Biuro Podróży Grupa „EKO-KARPATY” z Ustrzyk Dolnych będzie realizowało projekt Elbrus – Zatorska 2016. Jego celem jest próba pobicia rekordu świata wbiegnięcia na najwyższy szczyt Kaukazu Elbrus przez znaną biegaczkę Izabelę Zatorską. W projekcie uczestniczy również Stowarzyszenie Stolica Bieszczad Ustrzyki Dolne.

**PODSUFITKA GRAFIT SILIKONOWY**

**TYNK SILIKONOWY**

25kg WYBRANE KOLORY

ANSER TYNK SILIKONOWY

PELNA

**24** zł/m<sup>2</sup>

**149** (za kinem)

ABP PANELE DOCIĘPIENIA

Ustrzyki Dln. ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94

**FREZOWANIE**

**ROZWIERCANIE**

**KOMINÓW**

Wkłady żaro - kwaso odporne

spzedaż - montaż

F.P.H.U. „WIECUS” M. WIECKOWSKI, LESKO ul. Piłsudskiego 48

**604 500 288** **605 530 288**

[www.rozwiercaniekominow.pl](http://www.rozwiercaniekominow.pl)

**“PROFIL”**

Sanok, ul Okulickiego 8 tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

**OGRODZENIA**

**BRAMY**

**BALUSTRADY**

Projektowanie i kompleksowe wykonawstwo ogrodzeń



## Wystawa poplenerowa

W Małej Galerii Bieszczadzkiego Domu Kultury, 21 października odbył się wernisaż wystawy poplenerowej prac dzieci i młodzieży będącej zwieńczeniem trzech projektów. Organizatorami projektów były: BDK, Nadleśnictwo Lesko i Stowarzyszenie „Ciepły wiatr”.

Pierwsze dwa projekty były realizowane w czerwcu. Organizatorami były: BDK - projekt realizowany w Przysietnicy, a dofinansowany przez Narodowe Centrum Kultury i projekt realizowany w Żernicy, a zorganizowany przez Nadleśnictwo Lesko, które od lat wspiera działania artystyczne BDK. Trzeci projekt, czyli wyjazd plenerowy dzieci i młodzieży w ramach projektu „Artystycznie zakrećeni” realizowany był na przełomie września i października. Organizowało go Stowarzy-

minika Sroczyńska, Julita Antosz, Martyna Bańczak, Urszula Buszta, Aleksandra Czurczak, Klaudia Folta, Zuzanna Kotyła, Monika Leśniak, Agata Niedziela, Jakub Raus, Maja Rymarowicz, Nina Sliwińska, Jagoda Wasylewicz - uczestnicy zajęć plastycznych Sekcji Plastycznej Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku oraz Chrzęszcz Patryk, Czekański Jakub, Czyż Karolina, Grudniak Dagmara, Litera Bartosz, Pasierbowski Paulina, Podgórska Aneta, Sternik Patrycja, Szczepek Katarzyna, Tomków Marzena, Walko Kamila, Głuszczo Oliwia, Chorażak Patrycja, Kotula Kamila - uczniowie Liceum Plastycznego w Lesku.

Serdeczne podziękowanie składamy Zarządowi Stowarzyszenia „Ciepły Wiatr” za organizację pobytu dzieci i młodzieży z Sekcji Plastycznej BDK w Przysiet-



Fot. B. Czuryk

szanie „Ciepły Wiatr” z Leska, a wzięli w nim udział członkowie Sekcji Plastycznej BDK, uczniowie Liceum Plastycznego w Lesku oraz podopieczni specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Opiekunami i prowadzącymi zajęcia artystyczne byli: Jolanta Kordyaczyn, Waldemar Kordyaczyn i Maria Ząbkiewicz. Autorami prac wyeksponowanych na wystawie są: Julia Baran, Michał Buszta, Julia Krzywińska, Wiktor Krzywiński, Martina Olszowska, Melisa Skubisz, Do-

nicy oraz Nadleśnictwo Lesko za organizację pleneru malarskiego w Żernicy. Dzięki zaangażowaniu tych instytucji młodzi ludzie mogli czynnie uczestniczyć w ciekawej formie różnorodnych zajęć, w tym artystycznych. Stworzenie takiej możliwości znacznie ubogaciło zakres prowadzonych form edukacyjnych przez naszą instytucję i ma ogromne znaczenie dla rozwoju intelektualnego i emocjonalnego naszego pokolenia.

Bożena Czuryk dyrektor BDK Lesko

## Mural z nagrodą

Jeden z największych ekologicznych murali na świecie, znajdujący się na solińskiej zaporze, został nagrodzony podczas tegorocznej edycji festiwalu reklamowego Golden Drum. Mural otrzymał „Srebrny Bęben” w kategorii Outdoor.



Fot. W. Zatrważnicki

Projekt ekologicznego muralu, który powstał na zaporce w Solinie, tylko przy użyciu wody pod ciśnieniem, został nagrodzony podczas tegorocznej edycji festiwalu reklamowego Golden Drum. Agencja Scholz & Friends odpowiedzialna za przygotowanie projektu na zlecenie PGE Polskiej Grupy Energetycznej, otrzymała nagrodę „Silver Drum – Srebrny Bęben” w kategorii Outdoor.

O nagrody w konkursie Golden Drum 2015 walczyło 256 agencji z 25 państw Europy Środkowo - Wschodniej, które zgłosiły w sumie 1208 kampanii. Nasz bieszczadzki „Eko mural” był jednym z sześciu polskich projektów nagrodzonych podczas festiwalu.

Projekt, który ozdabia ściany zapory w Solinie, to jeden z największych ekologicznych murali na świecie. Jego wymiary to - 91 metrów szerokości na 54 metry wysokości. Na tym ogromnym obrazie znajdują się sylwetki zwierząt reprezentujących gatunki charakterystyczne dla naszego regionu m.in.: orla, rysia i ryb. Ekologiczny mural został wykonany techniką clean (reverse) graffiti, która polega na tworzeniu obrazu za pomocą wody pod wysokim ciśnieniem i czyszczeniu poszczególnych warstw powstałego na przestrzeni lat osadu. Mural powstał na początku lipca i szybko stał się jedną z atrakcji przyciągających turystów w Bieszczady.

Za przygotowanie koncepcji i projektu obrazu na zlecenie PGE Polskiej Grupy Energetycznej, do której należy Zespół Elektrowni Wodnych Solina - Myczkowce, oprócz agencji Scholz & Friends odpowiedzialny był Przemek „Trust” Truściński, jeden z najlepszych polskich ilustratorów i najważniejszych twórców komiksowych. Gala Golden Drum 2015, podczas której wyróżniono projekt, odbyła się 16 października w słoweńskim Portoroż. Festiwal Golden Drum, organizowany przez Słoweńską Izbę Reklamy jest jednym z największych europejskich festiwali reklamowych.

paba

## Dzicyzna ma same zalety

„Dzicyznę to trzeba umieć przygotować”, „mięso z dzika czy jelenia czuć wiatrem, którego to zapachu jest się bardzo trudno pozbyć”. Te i inne negatywne hasła na temat dzicyzny wciąż pokutują w społeczeństwie. Niestety, ponieważ jest to zwykła nieprawda, rozpuszczona w minionym (podobno słusznym) okresie przez aparat propagandy władzy. No cóż, dzicyzna potrzebna była na eksport za cenne dewizy, a i gardel towarzyszy do wykarmienia było sporo, więc lepiej żeby plebs tak myślał.

ZDANIEM LEŚNIKA



Mateusz Świerczyński

stanowią jedynie naturalne surowce, które nie mają nic wspólnego z gotowymi mieszankami pasz „uszlachetnionych” antybiotykami czy stymulatorami wzrostu. O ile w dalszej obróbce producent nie dodał substancji konserwujących czy innych chemikaliów (a nie powinien tego robić, gdyż naturalne metody konserwowania są zupełnie wystarczające), mamy do czynienia ze zdrową żywnością w najczystszej postaci. W porównaniu z dzicyzną mięso zwierząt hodowlanych wypada niezwykle kiepsko. To pierwsze zawiera bowiem dużo więcej łatwostrawnego białka (kreatyny) i aminokwasów egzogennych. Charakteryzuje się również o wiele korzystniejszym stosunkiem kwasów tłuszczowych nienasyconych do nasyconych, a ogólna zawartość tłuszczu jest nieporównywalnie mniejsza. Z uwagi na bardzo niską wartość energetyczną mogą je spożywać wszyscy – bez względu na restrykcje kaloryczne diety. Średnio 100g dzicyzny dostarcza 115-120 kcal, a taka sama porcja wieprzowiny – niemal trzykrotnie więcej. Nie ma szczególnych ograniczeń w jej spożywaniu i mogą ją spożywać nawet uczuleniowcy. W mięsie dzikich zwierząt znaleźć możemy witaminy: B2, B5, B6 oraz potas, magnez, fosfor, wapń, a także dobrze przyswajalne żelazo. Uznaje się, że w dzicyźnie jest ogólnie cztery razy więcej witamin i składników mineralnych niż w mięsie zwierząt rzeźnych. To tylko niektóre z zalet mięsa z dzikich zwierząt. Jest ich naprawdę dużo więcej. Ale do tej pory nie wymieniałem najważniejszej zalety – smaku. Przecież temu tradycyjnemu dla polskiej kuchni mięsu w smaku nie jest w stanie nic dorównać. Mnogość zastosowań i przepisów pozwala wyczarować z niego przeróżne przysmaki. Dlatego zachęcam Państwa nie tylko do spróbowania dzicyzny, ale również do wprowadzenia jej na stałe do menu. Naprawdę warto.



Fot. Mateusz Świerczyński

Na szczęście czasy się zmieniły, dzicyzna jest coraz łatwiej dostępna, coraz więcej kół towieckich czy nadleśnictw otwiera punkty sprzedaży bezpośredniej, ba jedna z sieci marketów z owadem w nazwie wprowadziła do stałej oferty mięso z dzika i jelenia. I świetnie, bo mięso to ma same zalety. Dzięki zwierzęta – jak sama nazwa mówi – żyją w świecie, w którym działalność człowieka jest ograniczona. Ich pożywienie

## ZŁAPANE PODCZAS BIESZCZADZKICH WĘDRÓWEK



Kolejne zdjęcie do naszej bieszczadzkiej galerii dostaliśmy od Krzysztofa Chyżyńskiego, gimnazjalisty z Lutowisk. Zdjęcie zostało zrobione 9 października z Połony Węlińskiej w stronę Kamienia Dwernika. Zapraszamy do przysyłania swoich zdjęć na adres: redakcja@bieszczadzka24.pl





## Sesja Rady Miejskiej

## Od stycznia parkujemy inaczej

Nagrody dla nauczycieli, pomoc finansowa dla ustrzyckiego szpitala, zmiany w parkowaniu oraz to czy można zaoszczędzić na ciepłe zdominowało ostatnią sesję Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych.



Od 1 stycznia przyszłego roku parking przy ulicy Korczaka będzie bezpłatny

Fot. A. Leń

Ważną częścią XII Sesji Rady Miejskiej w Ustrzykach Dolnych było upamiętnienie rocznicy powstania Komisji Edukacji Narodowej. Została ona utworzona z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i zrealizowana przez Sejm Rozbiorowy w dniu 14 października 1773 r. z okazji święta nauczycieli.

Burmistrz Miasta Ustrzyki Dolne Bartosz Romowicz i przewodniczący Rady Miejskiej Bogdan Ferenc wręczyli wyróżniającym się nauczycielom doroczne nagrody. W tym roku wyróżnienia otrzymali: Alicja Pomagiel ze Szkoły Podstawowej w Łodynie, Marek Konopka ze Szkoły Podstawowej w Ustjanowej Górnej, Małgorzata Roman Szkoły Podstawowej w Wojtkowej, Małgorzata Pencarska z Gimnazjum w Wojtkówce, Bogusława Szubra Zespołu Szkół w Ropience, Halina Armata i Alicja Smarkucka z Przedszkola nr 1 w Ustrzykach Dolnych, Grażyna Wota z Przedszkola nr 2, Krystyna Jasińska, Dorota Kmiecik i Beata Maciolek z Zespołu Szkół Publicznych nr 1, Bogdan Zwarycz i Barbara Sałosz z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 w Ustrzykach Dolnych. Alicja Niedospiał nauczyciel z Zespołu Szkół Publicznych nr 2 Narciarska Szkoła Sportowa otrzymała Nagrodę Kuratora Oświaty w Rzeszowie.

Wręczając listy gratulacyjnej przewodniczący Rady Miejskiej Bogdan Ferenc i burmistrz Bartosz Romowicz złożyli życzenia dla wszystkich ustrzyckich nauczycieli. Oprócz życzeń dotyczących sukcesów zawodowych, były i te bardziej osobiste, zdrowia i wszelkiej pomyślności dla nich samych i rodzin.

Na terenie gminy działa osiem szkół podstawowych, cztery gimnazja i dwa przedszkola, a trzy szkoły działają w zespołach szkół podstawowych z gimnazjum. Pracuje w nich 193 nauczycieli, spośród których 122 posiada najwyższy tytuł nauczyciela dyplomowanego. Szkoły dobrze wykonują swe zadania, o czym świadczą wyniki egzaminacyjne, które często wskazują na wyższe niż takie same dane ogólnopolskie. Osiągnięciami szczycą się nie tylko laureaci olimpiad przedmiotowych, ale również uczestnicy konkursów zespołów kulturalnych, w których uczestniczą nauczyciele i uczniowie ustrzyckich szkół. Problematykę tą przedstawił w szczególowej informacji kierownik Wydziału Oświaty Urzędu Miasta Zygmunt Krasowski.

## Zaoszczędzić na ciepłe?

Kolejną informacją, jaką przyjęli radni, była kwestia dostaw ciepła dla zasobów mieszkaniowych. Mieszkania w mieście w swej znacznej części ogrzewane są w sezonie zimowym z kotłowni Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej sp. z o.o., tam też przez cały rok przygotowywana jest ciepła woda użytkowa dla mieszkańców. Zmieniające się warunki klimatyczne i prawne w tym zakresie zmierzają do minimalizowania emisji dwutlenku węgla, a tym samym zmniejszenia spalania węgla, na rzecz produkcji ciepła z paliw alternatywnych. Funkcjonujące od początku tego roku warunki prawne obligują producentów ciepła do wprowadzania na rynek 50 proc. ilości ciepła pochodzącego z energii „zielonej”. Prezes P. E. C. sp. z o.o. Wiesław Jasiński przedstawił radnym wyniki prac dotyczących różnych koncepcji modernizacji źródeł ciepła. Rozważają one taką modernizację kotłów by można było spalać węgiel zmieszany ze zrębkami drewna, albo połączyć produkcję ciepła z wytwarzaniem energii elektrycznej. Analizowano przyłącze nowego paliwa – gazu ziemnego lub LPG z gazociągu w Uhercach, którego moc techniczna mogłaby zapewnić właściwe dostawy. Koncepcja ta powoduje drastyczny wzrost cen dla odbiorców indywidualnych. Rozważa się jak wynika z relacji prezesa PEC sp. z o.o. instalację kotła, który spalał będzie biomasę. Prezentowane koncepcje są jednak bardzo cenotwórcze, a wprowadzanie ich w życie musi opierać się o bardzo konkretne warunki i wyliczenia. Nowe warunki prawne wymuszają takie modernizacje kotłowni, by produkowała ona połowę energii z biomasy, a stwarza jednocześnie warunki konkurencyjności, gdyż nakazuje w przypadku braku własnej produkcji zakup takiej energii od innego producenta. Inaczej mówiąc może powstać obok PEC sp. z o.o. inna jednostka prawna produkująca „zieloną” energię cieplną, od której należałoby nakazowo odkupić to ciepło. W takim przypadku lepiej nie podejmować dzisiaj dyskusji o cenach u odbiorcy indywidualnego. - Prowadzone prace mają na celu przyjęcie takiej koncepcji, która będzie najlepsza nie tylko dla firmy, ale w szczególności dla odbiorców - prezentuje Wiesław Jasiński.

Wśród wielu spraw podejmowanych przez radnych wskazać należy sprawę pomocy finansowej dla ustrzyckiego szpitala w wysokości ponad 25 tys. zł na zakup aparatu do diatermii.

- Dla aparatu, który posiadamy w szpitalu upływają terminy koncesyjne i certyfikaty, a jest on niezbędny dla prawidłowego funkcjonowania placówki, stąd wniosek o pomoc w rozwiązaniu - uzasadniał dyrektor SP ZOZ Mariusz Zenowicz.

## Zmiany w parkowaniu

Ważną sprawą rozwiązana przez radnych stała się kwestia parkowania w mieście. Zagadnienie to budziło wiele kontrowersji, z jednej strony puste parkingi płatne i z drugiej zatłoczone do granic możliwości ulice, tuż obok, ale niepłatne. Radni przyjęli wniosek burmistrza Romowicza, który jak się wydaje rozwiąże ten problem, i tak: od 1 stycznia 2016 parkingi wydzielone przy: ulicach Korczaka, Wyzwolenia i Kolejowej (targ oraz k/stadionu) będą bezpłatne. Zmiany dotyczą również płatnego parkowania, za pierwsze 15 minut w tej strefie nie będziemy płacić, a liczona od tego czasu pierwsza płatna godzina będzie kosztować 2,50 zł. Radni dyskutowali o wysokości tej opłaty i słychać było głosy, że to dużo, jednak przyjęto argumentację wnioskodawcy, że podlegać będzie ona obserwacji w czasie ich trwania, a to pozwoli w konsekwencji na jej ewentualne urealnianie. Może tym razem uda się rozwiązać problemarekingów w mieście.

Radni zajęli się sprawą powołania Bieszczadzkiego Centrum Turystyki i Promocji w Ustrzykach Dolnych, którą po raz pierwszy zajmowali się jeszcze na swym sierpniowym posiedzeniu. Problem był wielokrotnie aplikowany przez instytucje i stowarzyszenia turystyczne działające na terenie naszego miasta. Wymagało to jednak przeprowadzenia zmian w działalności Ustrzyckiego Domu Kultury polegających na wyłączeniu i likwidacji z jego struktury Bieszczadzkiego Centrum Informacji i Promocji i nadaniu statutu nowej samodzielnej instytucji. Zmiany zostały zaakceptowane przez radnych jednogłośnie.

Rada Miejska jednogłośnie wskazała też Marka Dziwizsia i Bogusława Pleskacza jako swych przedstawicieli w Gminnej Radzie Pożytku Publicznego w Gminie Ustrzyki Dolne.

Relacjonując obrady Rady Miejskiej wskazać należy o przyjęciu przez radnych umów dla nowych partnerów naszego miasta, do Giraltovc ze Słowacji, Sambora z Ukrainy i Zamárdi na Węgrzech dołączają z Węgier Hévíz i Sokółka i Wojnicz. Współpraca ta to nie tylko wymiana doświadczeń, ale koabitacja w zakresie budowania i realizacji programów transgranicznych w zakresie pozyskania środków unijnych, a to służy wszystkim.

Jerzy Kibic

## Bieszczadzki Żaczek rusza na tory

Od grudnia rusza nowe połączenie kolejowe z Rzeszowa do Komańczy. To połączenie ma chociaż w części zastąpić zlikwidowane od 1 listopada pociągi relacji Krosno-Zagórz-Krosno.

Nowe połączenie będzie nosić nazwę „Bieszczadzki Żaczek”, a marszałkowi województwa podkarpackiego zaproponowała je grupa „KochamKolej”.

- Pomysł zrodził się z obserwacji tego, kto podróżował weekendowymi pociągami, kursującymi do końca września na trasie Jasło-Komańcza – mówił podczas spotkania w urzędzie marszałkowskim Jerzy Zuba, pełnomocnik burmistrza Zagórza ds. kolei, jeden z inicjatorów kampanii KochamKolej. - Jak wskazuje sama nazwa, kurs Rzeszów - Komańcza adresowany jest głównie do studentów i uczniów szkół średnich z terenu Bieszczadów, którzy dojeżdżają do Jasła, Krosna i Rzeszowa. Myślę, że nasza akcja i ekonomiczne dane udowodnią, że ta kolej jest potrzebna w takim regionie, ona może stymulować rozwój.

Pasażerowie „Bieszczadzkiego Żaczka” objęci będą systemem rabatowym, w którym ważny bilet kolejowy uprawnia do korzystania z ulg i promocji oferowanych przez partnerów opracowywanej właśnie kampanii promocyjnej. Nowe pociągi wraz z nowym rozkładem jazdy kur-



sować zaczną od grudnia. Pierwszy szynobus wyruszy z Rzeszowa do Komańczy w piątek ok. godz. 16. i dotrze do niej po 4 godzinach. Powrót Żaczka do Rzeszowa zaplanowano na niedzielę na godz. 15. W soboty pociągi kursować będą tylko z Komańczy do Jasła, a w niedzielę zaplanowano też poranny kurs z Jasła do Komańczy.

Od 1 listopada zawieszono będzie natomiast kursowanie pociągów Krosno-Zagórz-Krosno. Urząd marszałkowski tłumaczy to niską frekwencją pasażerów oraz koniecznością zaoszczędzenia pracy eksploatacyjnej. Odwołane zostaje kursowanie pociągu odjeżdżającego o godz. 7.32 z Krosna i przyjeżdżającego do Zagórza o godz. 8.40 oraz odjeżdżającego z Zagórza o godz. 13.20 i docierającego do Krosna o godz. 14.28. Urzędnicy przekonują też, że nowe połączenia na liniach 108 i 107 będą bardziej atrakcyjne.

paba

## Wychowankowie ŚDS nagrodzeni

Ryszard Kowalczyk i Krystyna Kucyj zostali nagrodzeni na VII Konkursie Fotograficznym Środowiskowych Domów Samopomocy Województwa Podkarpackiego „Podkarpackie Anioły” w Dębicy. - Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że mamy takich zdolnych podopiecznych – mówi Ryszard Urban, kierownik ŚDS w Ustrzykach.



Fot. Archiwum ŚDS Ustrzyki

W tegorocznym konkursie fotograficznym, który odbył się 8 października wzięły udział wszystkie domy samopomocy z Podkarpacia. Przyznano siedem nagród, a dwie z nich powędrowały właśnie do ustrzyckich podopiecznych.

- Osiągnęli naprawdę duże sukcesy, bo konkurencja była duża, a na zrobienie zdjęć mieli mało czasu – mówi Ryszard Urban. - Na szczęście Ryszard i Krystyna zmobilizowali się i znów znaleźli się w czołówce.

Krystyna Kucyj w konkursie zdobyła II miejsce, za pracę „Mój anioł stróż, bez niego ani rusz”. - Zdjęcie przedstawia mnie i mojego anioła stróża, a robiliśmy je w Teleśnicy – opowiada. Ryszard Kowalczyk za zdjęcie „Bieszczadzki anioł” przedstawiające kierownika i podopiecznych ośrodka, dostał wyróżnienie. Oboje od lat należą do działającego przy ŚDS Klubu Fotograficznego „Rys”. Oboje mówią też o problemach sprzętowych z jakimi muszą się borykać. Jednak kierownik Urban obiecuje, że w przyszłym roku sytuacja się poprawi i członkowie klubu dostaną nowe aparaty fotograficzne.

Galeria zdjęć do tekstu na [www.bieszczadzka24.pl](http://www.bieszczadzka24.pl)

paba

Serdeczne podziękowania wszystkim,  
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze  
ŚP. HELENY MARUSZAK  
oraz pracownikom oddziału wewnętrznego  
SP ZOZ Ustrzyki Dolne  
za wcześniejszą opiekę i pomoc  
składa rodzina





## KRONIKA POLICYJNA

### Zatrzymany nietrzeźwy kierujący

Policjanci zatrzymali w miejscowości Wańkowa do kontroli drogowej kierowcę samochodu marki toyota. W trakcie interwencji okazało się, że mężczyzna jest nietrzeźwy. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości odpowie przed sądem. Grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności.

We wtorek przed południem 13 października, policjanci ruchu drogowego z Leska w miejscowości Wańkowa zatrzymali do kontroli kierowcę toyoty. Podczas prowadzonych czynności policjanci wyczuli od mężczyzny wyraźną woń alkoholu. Po przebadaniu 49-letniego mieszkańca powiatu leskiego, urządzenie wskazało ponad 0,5 promila alkoholu w jego organizmie. Mężczyzna stracił prawo jazdy, a za swoje zachowanie odpowie przed sądem.

### Pijany jechał starem

Kolejnego pijanego kierowcę zatrzymał do kontroli partol Ruchu Drogowego z Ustrzyk Dolnych. Kierowca stara miał 1,65 promila.

W Krościenku patrol Ruchu Drogowego z Ustrzyk Dolnych zatrzymał do kontroli drogowej kierującego starem mieszkańca powiatu przemyskiego. Okazało się, że zatrzymany kierowca znajdował się w stanie nietrzeźwości. Badanie alkatemem wykazało 1.65 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

### Pijany na traktorze

Patrol Ruchu Drogowego zatrzymał pijanego kierowcę ciągnika rolniczego. Zatrzymany mężczyzna miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie.

W Hoszowie patrol Ruchu Drogowego z Ustrzyk Dolnych zatrzymał do kontroli kierującego ciągnikiem rolniczym mieszkańca gm. Ustrzyki Dolne. Podczas przeprowadzania czynności służbowych przez policjantów okazało się, że kierowca znajduje się w stanie nietrzeźwości. W wydychanym powietrzu miał 1,70 promila alkoholu.

### Kierował chociaż sąd zabrał mu prawo jazdy

Kolejnego pijanego kierowcę zatrzymano w Czarnej Górnej. Dodatkowo okazało się, że kierowca nie ma prawa jazdy. Sąd już wcześniej postanowił, że mężczyzna nie powinien siadać za kółkiem.

W czwartek 15 października, w Czarnej Górnej patrol Ruchu Drogowego z Ustrzyk Dolnych zatrzymał do kontroli drogowej kierującego pojazdem hyundai. Okazało się, że mieszkaniec powiatu bieszczadzkiego znajdował się w stanie nietrzeźwości. W wydychanym powietrzu mężczyzna miał 1,36 promila alkoholu. Dodatkowo kierujący jest recydywistą, posiadał już bowiem sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

### Nietrzeźwy kierowca forda

Policjanci w nocy w sobotę 24 października zatrzymali w Ustrzykach Dolnych pijanego kierowcę forda. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości odpowie przed sądem. Grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności.

O tym, że samochód prowadzi nietrzeźwy kierowca, policjanci zostali poinformowani telefonicznie. Anonimowy informator zadzwonił do dyżurnego jednostki i powiedział, że w stronę Ustrzyk Dolnych jedzie samochód marki Ford, którego kierowca może znajdować się pod wpływem alkoholu. Policjanci prewencji natychmiast udali się we wskazany rejon i zatrzymali do kontroli kierowcę forda. Badanie trzeźwości wykazało, że 34-letni mieszkaniec powiatu rzeszowskiego jest pijany, miał 1,42 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna stracił prawo jazdy, a za swoje zachowanie odpowie przed sądem.

Przypominamy: jeśli stężenie alkoholu we krwi zawiera się między 0,2 i 0,5 promila (bądź od 0,1 do 0,25 mg w 1 dm wydychanego powietrza) to jest to stan po użyciu alkoholu. Kto w takim stanie kieruje pojazdem, popełnia wykroczenie zagrożone karą aresztu, grzywną do 5 tys. zł i czasowym zatrzymaniem prawa jazdy. Sąd orzeka zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w miesiącach lub latach, na okres od 6 miesięcy do 3 lat.

Natomiast stan nietrzeźwości, w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila (bądź przekracza 0,25 mg w 1 dm wydychanego powietrza) albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. W myśl przepisów kodeksu karnego, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

paba/KPP

### Miał ponad 3 promile

## Wjechał w drzewo

Ustrzyccy policjanci zatrzymali kierującego tirem, który swoją jazdę zakończył na drzewie. Okazało się, że mężczyzna miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Przewrócona ciężarówka blokowała drogę przez kilka godzin.

W sobotę 17 października po godz. 15, dyżurny policji w Ustrzykach Dolnych otrzymał informację, że na drodze w miejscowości Jureczkowa, na trasie Krościenko – Kuźmina, leży samochód ciężarowy marki Scania z naczepą i blokuje ruch pojazdów.

Jako pierwsi na miejsce wypadku dotarli funkcjonariusze SG z Wojtkowej, którzy widząc przewrócony w poprzek drogi samochód, szybko przystąpili do zabezpieczenia miejsca zdarzenia. Okazało się, że przód tira został przygnieciony do drzewa, a w kabinie zablokowany jest kierowca pojazdu. Dodatkowo drogę zablokował wysypy z naczepy ładunek przewożonych desek. Sprawne i szybkie działanie funkcjonariuszy doprowadziło do wydostania kierowcy z kabiny i udzielenia mu pierwszej pomocy.



fol. KPP Ustrzyki

Na miejsce zdarzenia wezwano policję, straż pożarną oraz pogotowie ratunkowe. Lekarz zbadał kierowcę, a następnie poddano go badaniu na trzeźwość. Badanie wykazało, że w organizmie 37-letniego kierowcy znalazło się 3,27 promila alkoholu. Jak wstępnie ustalono, zatrzymany mężczyzna zamierzał w tym dniu dojechać do Gdańska.

Kierowca nie odniósł obrażeń. Trafiał natomiast do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty popełnienia przestępstwa. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości kodeks karny przewiduje karę do 2 lat pozbawienia wolności.

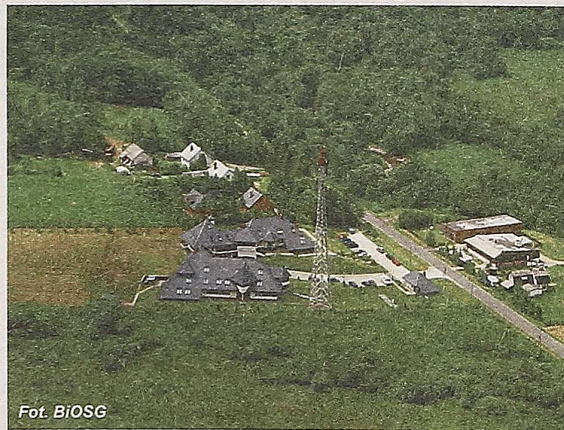
Przybyli na miejsce policjanci przez sześć godzin kierowali ruchem, informując o objazdach.

paba/KPP Ustrzyki, BIOSG

### Poszukiwani listami gończymi odnalezeni w Bieszczadach

## Wpadka po 15 latach ucieczki

Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Ustrzykach Górnych zatrzymali dwie osoby poszukiwane przez polski wymiar sprawiedliwości. Jeden z mężczyzn aż 15 lat uciekał przed wymiarem sprawiedliwości.



Fot. BIOSG

W sobotę 17 października strażnicy graniczni wylegitymowali w Ustrzykach Górnych 36 - letniego mężczyznę, na stałe mieszkającego w województwie małopolskim. Jak się okazało mężczyzna uchylał się od odbycia kary więzienia. Za popełnione kradzieże został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności.

Natomiast 21 października, funkcjonariusze SG z Ustrzyk Górnych, podczas prowadzonej kontroli drogowej, zatrzymali mężczyznę, który aż od 15 lat uchylał się od odbycia kary więzienia. 44 - latek mieszkaniec województwa śląskiego w 2000 roku został skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności za oszustwa oraz za fałszowanie pieniędzy.

Obu zatrzymanych mężczyzn przekazano funkcjonariuszom Policji z Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych.

paba/BIOSG

## QUADOWCY UKARANI

Turyści, mieszkańcy i liczne fotopułapki zainstalowane w lasach na terenie gminy Baligród pomogły w złapaniu i ukaraniu grzywnami kierowców quadów. Kierowcy tych czterokołowców systematycznie rozjeżdżają bieszczadzkie lasy.

W minioną sobotę 17 października na terenie Nadleśnictwa Baligród Straż Leśna namierzyła grupę quadowców szarżujących po lesie. Ich lokalizacja i zatrzymanie były możliwe dzięki informacjom uzyskanym od turystów i mieszkańców oraz zainstalowanym w lasach fotopułapkami. Wszyscy - 11 osób - zostali ukarani mandatami karnymi.

Nielegalni rajdowcy zostali zatrzymani w czasie przejazdu przez las w leśnictwie Wola Górzanska na terenie nieistniejącej wsi Radziejowa. Ukaranymi „kwadrocyclistami” to mieszkańcy Podkarpacia.

- Proceder nielegalnego wjazdu do lasu pojazdami silnikowymi nasila się jesienią w trakcie grzy-



Fot. Adam Pomykala

bobrania - mówi Wojciech Zajdel, specjalista ds. obronności i ochrony mienia RDLP w Krośnie. - W stosunku do okazjonalnych grzybiarzy staramy się poprzestawać na pouczeniach, natomiast w przypadku uporczywego naruszania przepisów Straż Leśna bezwzględnie korzysta ze swych uprawnień. Tak

też jest w stosunku do quadowców. W tym roku strażnicy leśni nałożyli już grzywny w ponad 40 takich przypadkach na pojedyncze osoby lub na zorganizowane grupy kierowców quadów i terenówek.

Edward Marszałek rzecznik prasowy RDLP w Krośnie

paba



## Ciekawe i liczne nowe usługi turystyczne

Spotkanie przedstawicieli branży turystycznej w gminie Lutowiska stworzyło podstawę do lepszego dialogu i współpracy. Dobra promocja turystyki wymaga wspólnego działania i różnorodnych ofert dla turystów. W gminie Lutowiska atrakcje ciągle przybywa, a ich pomysłodawcy dążą do zachowania dziedzictwa przyrodniczo-historycznego.

Sezon turystyczny w Bieszczadach ciągle się wydłuża a obecne oferty i plany wskazują, że w przyszłości będzie jeszcze dłuższy. 19 października w Gminnym Ośrodku Kultury im. Jerzego Janickiego w Lutowiskach przedstawiciele branży turystycznej mogli wymienić się swoimi doświadczeniami i zaprezentować własne propozycje dotyczące turystyki.

przedstawił główne cele organizacji i wizję turystyki konnej. Przede wszystkim potrzebny jest rozwój szlaków konnych oraz promocja jeździectwa wśród młodzieży.

„Flaga na maszt, rower jest nasz”

Przybywa parkingów dla rowerzystów i wypożyczalni rowerów. Turyści coraz częściej wybierają aktywne wypoczynek. Bieszczady i pogranicze polsko – słowackie przebiega szlak dla cyklistów „Zielony Rower”. Bogusław Pyzocho – prezes Fundacji Bieszczadzkiej przedstawił wizję złożonego projektu dotyczącego wprowadzenia innowacji tego szlaku. Bezobsługowe wypożyczalnie rowerowe, budowa sieci wiat do odpoczynku, system monitoringu czy promocja turystyki rowerowej to kilka z punktów projektu.

amatorom – zapewniała prezes stowarzyszenia Ewa Tkacz. Muczne będzie mogło się chwalić nową atrakcją – powstającym tam leśnym Kompleksem Turystycznym z pawilonem wystawowym.

Magia kina

O tym, że kultura jest cool wiedzą wszyscy, którzy dążą do rozwoju osobistego. Kino Końkret w Zatonicy łączy historię kina w Bieszczadach z ambitnym kinem festiwalowym. Nie brakuje tam również miejsca na wystawy, warsztaty artystyczne, spotkania z ciekawymi ludźmi, muzykę i teatr. Kino i klimatyczna kawiarnia to propozycja spędzenia wolnego czasu nie tylko podczas deszczu czy długich jesiennych wieczorów.

Co i jak sprzedać?

Smak tworzy również atmosfera i słońce, ale lokalne przetwory z bieszczadzkich owoców zadowolą każdego. Konfitura z jarzębiny, sok z tarniny i pachnące leśne maliny turyści chcą zabrać ze sobą. O ciekawostkach kulinarnych i produkcie lokalnym opowiedziała Jadwiga Sauter reprezentująca Stowarzyszenie BIES. Przepisy prawa obowiązujące w Polsce dotyczące sprzedaży produktów rolnych wytworzonych w gospodarstwach wiejskich przedstawiła Anita Szydło reprezentująca Powiatowy Zespół Doradców Rolniczych w Ustrzykach Dolnych.

Nie tylko święci garnki lepia

Robią to również Marta i Grzegorz Zubel w pracowni Stare Kino w Lutowiskach ucząc chętnych obchodzenia się z gliną. O świętych i obiektach sakralnych nie tylko turystom opowiada ksiądz Zenon Bieszczad. Miłośników jest wielu i mają wspólny cel – rozwinięcie turystykę nie niszcząc przyrody.

Jola Jarecka



Fot. M. Sokół

Turystyka konna

W gminie Lutowiska znajduje się pięć czynnych ośrodków jeździeckich. Rośnie liczba chętnych na wycieczki i rajdy konne. Zwolennicy oglądania Bieszczadów z siódła przyjeżdżają nie tylko z całej Polski. Odmianą popularnością cieszy się też cykliczna impreza – Powojenne Targi Końskie. Jarosław Nowak – wiceprezes niedawno powstałego Stowarzyszenia Bieszczady z Siódła

Na narty wokół Mucznego

Bieganie na nartach przeżywa renesans. Stowarzyszenie Bieszczadzkiej Trasy Narciarskiej razem z Leśnym Kompleksem Turystycznym i Nadleśnictwem Stuposiany przygotowały 25 km tras biegowych. Ścieżka „Wokół Mucznego” ukazuje bogactwo karpackiej przyrody, malowniczej również zimą. „Trasa Kolejki Wąskotorowej” zaczyna się na Wilczej Górze i może służyć

## Po rekord przez Tarnicę na Elbrus

Izabela Zatorska prekursorka biegów górskich w Polsce w Bieszczadach promowała swój projekt „Elbrus-Zatorska 2016”. Jej celem jest pobicie rekordu świata w wbiegnięciu na Elbrus (5642 m n.p.m), najwyższy szczyt Kaukazu.

W sobotni deszczowy rano 24 października Izabela Zatorska, niebieskim szlakiem z Wołosatego wbiegła na Tarnicę. Towarzyszyli jej uczniowie z Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych, zawodnicy z MKS Halicz oraz osoby zaangażowane w organizację projektu. W biegu wzięło udział około 20 osób. Mimo niesprzyjającej aury wszystkim dopisywały humory. Swoich sił spróbował również poseł Bogdan Rzońca, a na szczycie nikt nie krył radości.

Izabela Zatorska, aby zrealizować swój cel musi wbiec na Elbrus poniżej 4: 22: 10 h. Oprócz pobicia rekordu projekt ma również za zadanie popularyzacji biegów górskich, promocji aktywnego spędzania czasu i uprawiania sportu wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

Obecny rekord w wbiegnięciu na Elbrus wśród pań należy do zakopianki Anny Figury. To właśnie 4: 22: 10 h. Wśród panów najlepszy czas osiągnął Andrzej Bargiel. Potrzebował na to 3 godz. i 23 minuty. Bargiel czytelnikom znany jest bardziej, jako zdobywca ośmiotysięczników, z których zjeżdża na



Fot. W. Zatonicki

nartach. Podobnie jak zaginiony w Krakurum Olek Ostrowski.

Izabela Zatorska, jest mieszkanką naszego województwa oraz jedną z najbardziej utytułowanych polskich biegaczek górskich. Wielokrotnie stawała na podium Mistrzostw Świata i Europy. Jest nauczycielką wychowania fizycznego w ZSO im. Mikołaja Kopernika w Krośnie. Promotorami przedsięwzięcia są: Stowarzyszenie Stolica Bieszczad i Grupa Eko Karpaty.

Elbrus (ros. Эльбрус Elbrus, karaczajsko-bałkańskie Минги тау Mingi tau) – najwyższy szczyt Kaukazu. Położony jest w zachodniej części głównego łańcucha Kaukazu, na terenie Kabardo-Bałkarii w Rosji niedaleko granicy z Gruzją. Jest najwyższym szczytem Rosji. Przez alpinistów przyjmujących inne granice Europy (grań główną Kaukazu) niż Międzynarodowa Unia Geograficzna i zdobywających Koronę Ziemi to Elbrus, a nie Mont Blanc, uważany jest za najwyższy szczyt Europy.

Więcej o projekcie „Elbrus Zatorska 2016” czytaj na stronie 13.

Zagłosuj na Ustrzyki Dolne - mamy szansę wygrać kampanię promocyjną!

## Turniej Miast

Portale internetowe zumi.pl oraz onet.pl rozpoczęły trzecią edycję Turnieju Miast. Ma on wyróżnić miasta, które są najbardziej aktywne biznesowo, ekologiczne, przyjazne turystom i bezpieczne. Główną nagrodą jest kampania promocyjna na obu portalach.



Fot. Z. Krasowski

Główną nagrodą w Turnieju Miast, jest kampania promocyjna w Zumi i Onet. Zwycięzcą I edycji Turnieju były Rawa Mazowiecka, a zwycięzcami drugiej edycji były: Goldap, Sejny i Szydłowiec. Ich mieszkańcy, władze oraz lokalne portale internetowe mobilizowali

się wzajemnie udostępniając informacje o turnieju.

W tym roku nagrodzonych zostanie osiem miast. Trzy główne nagrody to 99 proc. rabat na kampanie promocyjne o wartościach za I miejsce - 200 tys., za II miejsce - 100 tys. i za III miejsce - 50 tys. złotych.

Podobnie jak w poprzednich latach uczestnicy mogą zagłosować na tylko jedno spośród 335 miast powiatowych biorących udział w turnieju. Organizatorzy chcą, aby każde miasto miało równe szanse na wygranie nagrody, dlatego zastosowali proporcję ilości głosów do ilości mieszkańców i to ona decyduje o pozycji w rankingu.

Dodatkowo miasto, które zdobędzie najwięcej głosów w turnieju, otrzyma nagrodę w postaci 99 proc. rabatu na kampanię promocyjną o wartości 50 tys. złotych. Przygotowano również cztery dodatkowe nagrody dla miast, które zostaną wybrane w głosowaniu jako miasto: ekologiczne, przyjazne turystom, aktywne biznesowo oraz bezpieczne. Zwycięskie miasta nagrodzimy 99 proc. rabatem na działania reklamowe o wartości 5 tys. złotych oraz przyznane zostaną im certyfikaty w zwycięskiej kategorii.

Oprócz tego ogłoszono też konkurs fotograficzny, w którym można pokazać swoje miasto na zdjęciach. Zwycięskie fotografie zostaną opublikowane na stronie głównej Zumi i będą nową „tapetą” danego miasta. Na zwycięzców czekają również nagrody. Głosować można na: niejmiast.zumi.pl/

paba

## Turniej tenisa w Dźwiniaczu

Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Dźwiniacz Dolny zorganizowało w dniu 17 października w świetlicy wiejskiej promocję projektu „Tu mieszkam Tu zmieniam”, Banku Zachodniego WBK.



Fot. Magdalena Kúlka

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele sołectw Dźwiniacz, Łodyna, Serednica i Moczary. W turnieju tenisa stołowego startowało 14 zawodników z tych miejscowości.

Zwycięzcą turnieju został Paweł Witkoś z Dźwiniacza Dolnego, drugie miejsce zdobył Piotr Bętkowski, a trzecie Hubert Ostrowska, obaj z sołectwa Moczary. Medale wręczała wicestarosta powiatu bieszczadzkiego, Katarzyna Sekuła.

W trakcie zawodów piekaliśmy na ognisku kielbasę i ziemniaki. Odbyło się także spotkanie integracyjne mieszkańców w/w sołectw. W miłej atmosferze bawiliśmy się i śpiewaliśmy przy dźwiękach akordeonu. Rodzice, dzieci, a nawet dziadkowie spędzali czas przy grze na stołach: bilardowym, ping-pongowym i piłkarzykach.

MK



# Z Polany do Rosenheim

W dniach 25-28 września 2015 r. nasza skromna grupka z Polany wyruszyła do niemieckiego miasta Rosenheim, aby uczestniczyć w tamtejszym odpuscie w parafii p.w. św. Michała. O północy grupa w składzie: Bogusław Borzęcki, ks. Stanisław Gołyźniak, Katarzyna Hermanowicz, ks. Damian Kempa, Miłosz Smoleński, Marta Stępniewska, Anna Stępniewska i Stanisław Zatwarnicki wyruszyła w długą podróż do Niemiec.



Fot. ks. S. Gołyźniak

Jechaliśmy przez Zgorzelec, a po przekroczeniu granicy przez Drezno, Norymbergę i aż do Rosenheim. Na miejsce przybyliśmy nieco szybciej niż przewidywano, więc wolne godziny poświęciliśmy na zwiedzanie Rosenheim, głównie rynku. W chwili przerwy zatrzymaliśmy się w kawiarni na słodkie co nieco. O godzinie 18.00 udaliśmy się na mszę świętą do kaplicy przy siedzibie Misji Polskiej w Rosenheim. Przewodniczył jej ks. Ignacy Zajac - proboszcz parafii św. Michała w Rosenheim. Po mszy udaliśmy się do domu parafialnego na kolację. Uczestniczyli w niej nie tylko Polacy, na czele z panią Haliną, która nas miło i serdecznie przywitała, ale też Niemcy, którzy dwa lata wcześniej byli w naszej parafii na odpuscie. Po kolacji przyszedł czas na rozjazd do niemieckich gospodarstw, gdzie część z nas miała mieszkać przez trzy dni. Podczas tych trzech wieczorów mogliśmy pochwalić się znajomością języka niemieckiego, a także mogliśmy dowiedzieć się czegoś nowego o zwyczajach, tradycji i kulturze panującej w Bawarii.

Następny dzień czyli sobota 26 września był jednym z głównych dni naszego pobytu. Po śniadaniu wyruszyliśmy wszyscy razem z panią Haliną i ks. Thomasem nad jezioro Chiemsee. Jest ono często nazywane Morzem Bawarskim, gdyż swoją wielkością i przejrzystością przypomina rzeczywiste morze. Jest to także jezioro południowe znajdujące się u podnóża Alp. Z portu wypłynęliśmy w kierunku wyspy Herrenchemsee - tzw. Wyspa Męczyczn. Jest ona największą z trzech wysp znajdujących się na jeziorze. To na nim znajduje się dawny klasztor benedyktynów oraz słynny pałac króla Ludwika II zwanego też Ludwikiem Bawarskim lub Ludwikiem Szalonym. Po wyjściu na ląd poszliśmy zwiedzać pałac królewski. Po niedługim czasie naszym oczom ukazał się przepiękny pałac. Swoim wyglądem przypomina on bardzo Pałac Wersalski. Ludwik II, tak zafascynował się sztuką francuską, że postanowił zbudować w swoim królestwie również piękny i potężny pałac jak Wersal. Naszą uwagę przykuł ogród geometryczny z barokowymi fontannami. W komnatach królewskich nie można robić zdjęć i kręcić filmów. Zwiedzanie zaczęliśmy od przepięknego wejścia, wyłożonego złotem i przeróżnymi gatunkami marmuru. (...)

Po zwiedzaniu powróciliśmy do przystani powozem końskim.

Kolejnym promem popłynęliśmy w kierunku Frauenchiemsee - Wyspy Kobiet. Jest ona znacznie mniejsza od Herrenchiemsee ale równie interesująca. Tam na samym początku udaliśmy się na obiad. Każdy z nas mógł wybrać co chciał. Po obiedzie zwiedzaliśmy klasztor siostr benedyktynek. Jego główną część zajmuje trójnawowa bazylika pochodząca z XI/XII w. i jest jednym z najstarszych kościołów w południowych Niemczech. Jej wnętrza zdobią elementy gotyckie oraz barokowe ołtarze. W bocznej kaplicy znajduje się miejsce spoczynku św. Irmengard, pierwszej opatki klasztoru. Jest ona patronką wyspy i Chiemgau. Jej grób odwiedzają liczni wierni, a szczególnie pary z pragnieniem posiadania dzieci. Na przyklasztornym cmentarzu znajduje się nagrobek Alfreda Jodla, który podpisał w imieniu III Rzeszy kapitulację. W pobliżu znajduje się przyklasztorny sklepik gdzie mogliśmy w wolnym czasie kupić pamiątki. Udało nam się także obejść całą wyspę dokoła. Wieczorem wypłynęliśmy z powrotem. Otrzymałmy bowiem zaproszenie na uroczystą kolację z okazji święta diakonów jednego z duchownych niemieckich. Tam zostaliśmy podjęci przepysznym posiłkiem. Ubogaciłmy całą biesiadę naszym śpiewaniem przy akompaniamencie gitary i akordeonu. Wieczorem wróciliśmy na nocleg.

Niedziela 27 września była głównym dniem naszego pobytu w Niemczech. Tego dnia odbył się odpust parafialny w Kościele p.w. św. Michała. Uroczysta msza rozpoczęła się o godzinie 10.30. Nasi księża ks. Stanisław i ks. Damian byli współcelebransami mszy. Liturgia została odprawiona w języku polskim, niemieckim, a chór śpiewał niektóre pieśni po łacinie. Na samym początku ksiądz Thomas przywitał jak zresztą sam powiedział „drogich przyjaciół z Polany”. Swoją rolę jak to było wspomniane mieli nasi kapłani oraz lektor Miłosz Smoleński, który przeczytał pierwsze czytanie. Ks. proboszcz czytał Ewangelię, a ks. Damian wygłosił kazanie: dłuższe po niemiecku, a krótsze po polsku. Wspominał w nim o tym, że przybyliśmy z bardzo daleka, ze wschodniej Polski, wspominał też o uroczystości odpustowej. W czasie ofiarowania Anna Stępniewska i Stanisław Zatwarnicki złożyli w darze podkarpaccie produkty regionalne. Po komunii 4 osobom wręczono nagrody. A byli to: organista, 80

przerwy zwiedziliśmy Kościół Chrystusa Króla, gdzie weszliśmy na wieżę. Z niej oglądaliśmy przepiękną panoramę Alp i Rosenheim. Po tym przejechaliśmy się na najbardziej oddalone dzielnice miasta do kurzej fermy jednego z niemieckich rolników. Mogliśmy dowiedzieć się ciekawych informacji z życia rolnika w Niemczech i opłacalności chowu drobiu. Wieczorem wróciliśmy do parafii św. Michała na niespory wieczorne. Po nich udaliśmy się na kolację, gdzie oglądaliśmy film zrobiony przez grupę Niemców z Rosenheim podczas pobytu w Polanie latem 2013 r. Wielu z nas mogło odtworzyć sobie pamięć z tamtej wspólnej integracji. Po raz drugi mogliśmy pochwalić się ładnym śpiewaniem. Wieczorem wszyscy powróciliśmy na nasz ostatni nocleg w Niemczech. Następnego dnia w poniedziałek 28 września po śniadaniu i pożegnaniu się z grupą Polaków i Niemców wyruszyliśmy w drogę powrotną do Polski. Tym razem wracaliśmy przez Austrię i Czechy. Po drodze na krótko zatrzymaliśmy się w Wiedniu. Zobaczyliśmy z zewnątrz i wewnątrz katedrę Świętego Stefana, główny kościół Wiednia, gdzie koronowano i chowano cesarzy austriackich. Tam też znajdują się nagrobki arcybiskupów Wiednia. Około godziny 15. pojechaliśmy dalej przez Czechy do Polski. Zmęczeni, być może niewyspani, ale za to pełni radości i szczęścia o godzinie 1.30 dotarliśmy do Polany.

Szczególne podziękowania należą się: ks. proboszczowi Stanisławowi Gołyźniakowi za organizację całego wyjazdu i kierowanie naszą skromną grupką, ks. Damianowi Kempie za przepiękne kazanie oraz bardzo dobre porozumiewanie się i tłumaczenie z języka niemieckiego na polski, pani Halinie również za tłumaczenie oraz miłe i serdeczne przyjęcie i ciekawe opowieści, Annie Stępniewskiej i Bogusławowi Borzęckiemu za akompaniament muzyczny, a także tym rodzinom i polskim i niemieckim, które nas ciepło przyjęły. Ten wyjazd nauczył nas wiele. Pokazał jak wspaniała może być kultura i tradycja innego państwa, uświadomił nam potrzebę znajomości języka niemieckiego oraz pozwolił odkryć nam piękno w górskim mieście Rosenheim. Mamy nadzieję, że takich wyjazdów integracyjnych będzie coraz więcej.

Cały tekst i galeria zdjęć na [www.bieszczadzka24.pl](http://www.bieszczadzka24.pl)  
Miłosz Smoleński

# Nasze góry „Czyste Góry”

Już po raz trzydziesty dziewiąty w pierwszy weekend października młodzi turyści z Bieszczadów wyruszyli, w ramach akcji „Czyste Góry”, aby posprzątać szlaki. Tym razem organizatorzy rajdu postanowili, że impreza odbędzie się na terenie Nadleśnictwa Baligród, które aktywnie włączyło się w pomoc przy organizacji akcji.

W akcji sprzątania bieszczadzkich szlaków wzięło udział prawie stu uczniów ze szkół: ZSP nr 1 i ZSP NSS nr 2 z Ustrzyk Dolnych, Gimnazjum w Czamej oraz Publicznej Salezjańskiej Szkoły Podstawowej w Polanie. Przez dwa dni przemierzali oni szlaki w okolicy Wysokiego Działu (pasmo Chryszczatej i Włosania) oraz Pasma Pasma Łopiennika i Durmej.

Podsumowaniem pierwszego dnia akcji było tradycyjne turystyczne ognisko zorganizowane przez Nadleśnictwo Baligród. Konkurs turystyczno-krajoznawczy przeprowadzony przez Andrzeja Rybskiego – opiekuna grupy z ZSP2 NSS wygrał J. Matuszewski, drugie miejsce zajął J. Franczak, a trzecie M. Szczepny, wszyscy to uczniowie z ZSP nr 1 z Ustrzyk Dolnych. Jak co roku rajd był okazją do wyróżnienia opiekunów, którzy od lat aktywnie włączają się w organizację imprezy. W tym roku nagrody „Wielkiego Biesa” autorstwa Wiesława Tworzydły z Lutowisk powędrowały w ręce trzech opiekunów z ZSP nr 1 Doroty Kmiecik, Barbary Woźniak, Magdaleny Bednarz.



„Czyste Góry” to impreza, której celem jest nie tylko samo sprzątanie szlaków. Nie mniej ważnym celem jest aspekt edukacyjny i wychowawczy. O tym, że świadomość ekologiczna turystów wzrasta świadczy fakt, że z roku na rok zbieramy coraz mniej śmieci, a góry są wyraźnie czystsze niż jeszcze kilkanaście lat temu. Chciałbym też podkreślić duże zaangażowanie naszego tegorocznego partnera jakim było Nadleśnictwo Baligród. Ich pomoc organizacyjną, rzeczową i finansową była nie do przecenienia. To samo dotyczy naszych wieloletnich sponsorów: Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych, Urzędu Gminy Lutowiska i Czama, Starostwa Powiatowego w Ustrzykach Dolnych – mówi Tadeusz Osler prezes Bieszczadzkiego Oddziału PTTK w Ustrzykach Dolnych główny organizator rajdu.

d.k., a.l.

# Pasowano uczniów i wspomniano patrona

Tradycyjnie już pasowanie i ślubowanie uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej i gimnazjum odbyło się w dniu szczególnym, jakim jest Święto Szkoły – rocznica nadania Szkole Podstawowej imienia Ignacego Łukasiewicza i wręczenia sztandaru.



Fot. Archiwum szkoły

Uroczystość rozpoczęła się w sali gimnastycznej 14 października czyli w Dniu Święta Szkoły oraz Dnia Edukacji Narodowej. Po wprowadzeniu sztandaru i odśpiewaniu hymnu państwowego głos zabrała dyrektorka szkoły Romana Drozdowska, która przypomniała historię szkoły związaną z postacią patrona Ignacego Łukasiewicza. Następnie radna Renata Wolańska podziękowała społeczności szkolnej za zaangażowanie w życie wsi oraz złożyła uczniom najlepsze życzenia.

Po przemówieniu przyszedł czas na uroczyste pasowanie i ślubowanie uczniów. Uczniowie klasy I szkoły podstawowej tradycyjnie otrzymali prezenty od Przedstawicieli PGNiG i Rady Rodziców. Gdy sztandar został wprowadzony rozpoczęła się kolejna część uroczystości poświęcona patronowi. Uczniowie klas IV – VI i gimnazjum zaprezentowali własne wiersze i piosenki o Ignacym Łukasiewiczu, przypominając ważne wydarzenia z jego życia. Odbył się też konkurs plastyczny „Ignacy Łukasiewicz – nasz patron”, komisja złożona z przedstawicieli PGNiG i rodziców wybrała wyróżnione prace w kategorii klas 0-III; IV – VI i gimnazjum. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe, pozostali nagrody pocieszenia.

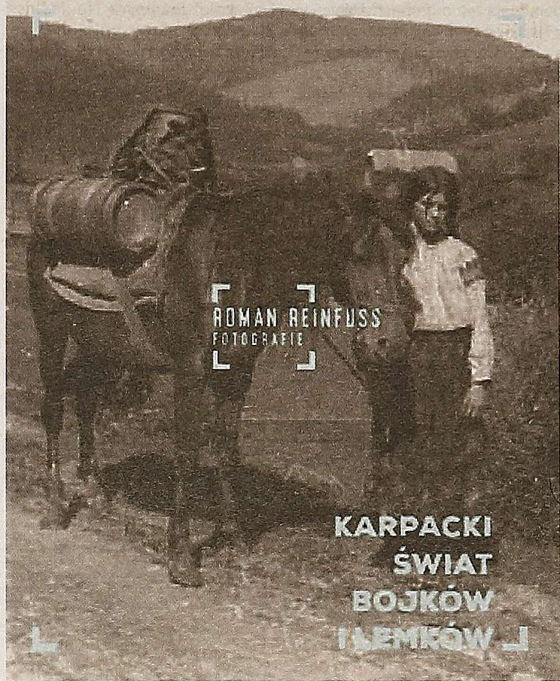
Zaproszenie na uroczystość oprócz radnej Renaty Wolańskiej przyjęli: prezes SITPNiG - koło Ustrzyki Dolne Wiesław Turzański, kierownicy Kopalni Wańkowska Jerzy Hędrzak i Antoni Stanis, radna powiatu Barbara Szymid, emeryci - pracownicy szkoły, rodzice z przewodniczącą Rady Rodziców Anną Suder.

Na zakończenie uczniowie klas pierwszych przedstawili programi artystyczne. Po części oficjalnej wszyscy spotkali się na wspólnym poczęstunku. Serdecznie dziękujemy Zakładowi Opiekunów za przekazane dla uczniów podarunki, a rodzicom za pomoc w przygotowaniu uroczystości.

Elżbieta Andruch



# Reinfussowe Karpaty



Nakładem wydawnictwa Bosz z Olszanicy ukazał się album „Karpacki świat Bojków i Łemków. Roman Reinfuss. Fotografie”. Jest to zbiór ponad dwustu unikatowych zdjęć wykonanych przed drugą wojną światową przez znakomitego etnografa i znawcę sztuki ludowej – Romana Reinfussa. Zafascynowany kulturą Bojkowszczyzny i Łemkowszczyzny etnograf przez wiele lat dokumentował bogate tradycje kulturowe tych terenów. Podróżując z aparatem fotograficznym po ówczesnych polskich Karpatach, badał – w oparciu o stworzoną przez siebie metodę badawczą – życie codzienne, obyczaje i kulturę mieszkańców Podkarpacia.

Jego zdjęcia odznaczają się szczególną wartością dokumentacyjną, będącą nie tylko przedmiotem badań naukowych, ale też obiektem ekspozycji muzealnych. Reinfuss pokazywał świat Bojków i Łemków w sposób unikatowy – traktował ich terazniejszość

jako swoisty „zabytek” dziejowy. Szczególną uwagę poświęcał tym, którzy pozostawali wierni tradycji, dokumentując nie tylko obyczaje ludności, ale także i zastaną architekturę budownictwa ludowego – uwieczniał chaty, kościoły, kapliczki, cmentarze, młyny itp.

Autorzy albumu stanęli przed trudnym problemem wyboru z bardzo bogatej spuścizny prof. Reinfussa. Te dwieście kilkanaście fotografii to zaledwie ułamek tego co utrwalił Roman Reinfuss. Z kart albumu patrzą na nas mieszkańcy Łemkowszczyzny i Bojkowszczyzny w swoich tradycyjnych ludowych strojach w tzw. ujęciach pozowanych. Ludzie, wykonujący zapomniane już dzisiaj zawody druciarza, smolarza, gaździna z kądziela. To również dziesiątki cerkwi, kapliczek, domów mieszkalnych, zabudowań gospodarczych, które dzisiaj możemy zobaczyć jedynie w skansenie. Dzięki Reinfussowi możemy poznać także życie codzienne,

mieszkańców Bieszczadów i Beskidu Niskiego pierwszej połowy XIX wieku, jak chociażby sianokosy, czy pranie w przerebli.

Książka jest wspaniałym świadectwem pracy badacza, któremu udało się poznać kulturę miejscowych górali. Oprócz zdjęć album zawiera także bogaty zbiór oryginalnych, archiwalnych dokumentów. Całość spuścizny ikonograficznej Reinfussa zdeponowana jest w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku – współtwórcy albumu. „Karpacki świat Bojków i Łemków” to ciekawa pozycja dla osób zainteresowanych kulturą, etnografią oraz szeroko pojętą „karpackością” uwiecznioną na zdjęciach sprzed ponad półwieku.

Fotografie Reinfussa mają szczególną wartość dokumentacyjną są przedmiotem wielu badań naukowych. Mają wybitną wartość naukową i kulturową ze względu na ich liczbę i jakość wykonania. Fotografie jego powiązane były z rysunkami oraz opisami, co stanowi kompletną dokumentację problematyki jaką się zajmował.

Podsumowaniem recenzji niech będą słowa samego Romana Reinfussa – Rzeczą etnografa jest zadbać o to, aby cenne i mogące funkcjonować elementy kultury zostały zachowane (...) elementy, które się nie starzeją, które mogą istnieć i tworzyć klimat łączący człowieka ze wsią: tak wczoraj, jak dziś, jak jutro”.

Reinfuss miał to szczęście i wyzucie, że znalazł się w odpowiednim czasie w odpowiednim miejscu, dzięki czemu zdołał uchwycić i ocalić od zapomnienia w ostatnim momencie ten odchodzący świat.

Album jest do nabycia w sieci księgarń BOSZ oraz w księgarniach wysyłkowych. To co może zastanawiać, to fakt że w księgarniach boszowskich będących własnością wydawcy albumu jest on do nabycia w cenach wyższych niż w wielu innych dystrybutorów. No cóż, jak widać niewidzialna ręka rynku działa czasami w przedziwny sposób.

/Ela/

**Karpacki świat Bojków i Łemków. Roman Reinfuss. Fotografie.** Wydawnictwo BOSZ – Olszanica, Zbigniew Libera (tekst) Hubert Ossadnik (tekst) Błażej Ostojka Lniski (proj. graf.) Anna Chudzik (red.). 2015

## Grażyna Jarzyńska Stalowa Wola

### Zakapiorskie Zaduszki

Ustał tupot myśli.  
Marzenia zatrzasnęło  
wieko wieczności.

Perły łez spadły  
przez żaluzje rzęs  
na mogiły byłych.

Życie garbate  
w górach toczyli.  
Los zgiął kolana.

Zabrakło dla nich  
recepty  
na normalne życie.

W Zakapiorskie Zaduszki  
ogrzejmy lampionami  
uskrzydłone dusze.



Fot. www.twojebieszczady.net

## Tajemnice przyrody w obiektywnie gimnazjalisty

Krzysztof Chyżyński z Lutowisk został laureatem konkursu fotograficznego „Zielone Podkarpacie w obiektywie”. Nagrodę dostał za zdjęcie przedstawiające wschód słońca na Przelęczy Orłowicza. Jest jedynym nagrodzonym uczniem z Bieszczadów.



Konkurs zorganizowany został przez Stowarzyszenie „Pro Carpathia”. Udział w nim mogli wziąć uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych. Krzysztof Chyżyński, uczeń II klasy Gimnazjum z Zespołu Szkół w Lutowiskach otrzymał nagrodę specjalną, czyli książkę „Tajemnice bieszczadzkich roślin” oraz kartę prezentową Empik o wartości 150 zł.

- Jestem bardzo zaskoczony tą nagrodą, ponieważ fotografią zajmuję się od niedawna – mówi Krzysztof Chyżyński. - To drugi konkurs fotograficzny w jakim wziąłem udział i nie spodziewałem się, że mogę już zdobywać nagrody. Z fotografią wiąże swoją przyszłość i wiem, że czeka mnie jeszcze dużo nauki i ciężka praca.

Konkurs został zrealizowany w ramach projektu: „Zielone Podkarpacie - popularyzacja różnorodności biologicznej w wymiarze ekosystemowym”.

paba

## „Tworzymy w samotności, wystawiamy wspólnie”

Od ośmiu lat w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ustrzykach Dolnych odbywa się wystawa lokalnych twórców. W tym roku uczestniczyło w niej wielu lokalnych artystów zajmujących się malarstwem, rzeźbą haftem czy fotografią.



Fot. J. Jarecka

Z roku na rok przybywa artystów jak i zwiedzających wernisaż „Tworzymy w samotności, wystawiamy wspólnie”. Na tegorocznej wystawie znalazły się prace Aleksandry Kielbińskiej – absolwentki gdańskiej ASP przedstawiające niewzruszone krowy i bajkowe ilustracje. Wielkie wrażenie robiły intrygujące

obrazy Krzysztofa Wiśniewskiego. Artysta, który osiedlił się w Bystrem łączy groteskę z powagą i twórcą. Obok malarstwa olejnego pojawiły się różne techniki – rzeźba, haft krzyżykowy, akwarela, fotografia i techniki mieszane. Twórcy sztuki użytkowej prezentowali biżuterię (Małgorzata i Andrzej Galeb), torby i

przytulanki (Agnieszka Soszyńska), przedmioty zdobione techniką decoupage (Elżbieta Borys), koraliarstwo (Sylwia Magusiak).

Zwiedzający mogli podziwiać zdjęcia przyrody przytłapanej aparatem Andrzeja Bujalskiego, Agnieszki i Włodka Bilińskich, malarstwo Jadwigi Siary, Jacka Siary, Zbigniewa Zamołojki, Bolesława Bisa, Beaty Wójtowicz, Anny Hamerskiej-Drewniak czy haftowane obrazy Krzysztofa Wnęka i Stanisława Magusiaka. Gościnnie wśród wystawiających znaleźli się tacy twórcy jak Janusz Dzduszek, Marzena Mazurek i Jerzy Gołębiowski.

Wystawa potrwa do 23 listopada, więc jest jeszcze czas przyjrzeć się ikonom Małgorzaty Zacharjasiewicz i Marzeny Zajęc. Maria Lidia Sobota w tym roku prezentuje malarstwo akrylowe, Jola Jarecka techniki mieszane – haft maszynowy, akryle i decoupage, Jacek Osadczuk rzeźbę. Na jednej ze ścian wiszą też prace zdolnej Anny Osadczuk, która obecnie uczęszcza do Liceum Plastycznego w Krośnie

Wystawa jest różnorodna. Każdy znajdzie swojego faworyta.

J.J



## Pamiętają o leśnych cmentarzach

Las podkarpacki, las bieszczadzki pełen jest miejsc pochówków, cmentarzy wojennych, cholerycznych i zbiorowych mogił w miejscach kaźni. Przed Świętem Zmarłych są one porządkowane, leśnicy zapalają na nich znicze, organizowane są też leśne Zaduszki.

Coroczne Zaduszki z udziałem przedstawicieli gmin Komańcza i Jaśliska, Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego, Straży Granicznej, a także uczniów Zespołu Szkół w Jaśliskach organizuje Nadleśnictwo Rymanów, które dba o mogiły wojskowych położone na terenie rezerwatu „Źródlika Jasiołki”. Znicze zapalane są pod pomnikiem kurierów beskidzkich, jak również na dawnym cmentarzu w nieistniejącej wsi Jasiel. Na uporządkowanych miejscach pochówku złożone będą wiązanki i zapalane znicze. Pod pomnikiem wopistów zaciągana jest warta honorowa.



w ramach społecznej akcji leśnicy chcą odkrzaczyć cerkiewko w Studennem i dwa cmentarze w Łopience, znajdujące się już poza obszarem leśnym.

Nadleśnictwo Cisna opiekuje się dawnymi cmentarzami przy cerkiewkami w Solince, Dołżycy, Jaworcu i Zawoju. Na cmentarzach leśnicy wykaszają trawę i chwasty, remontują ogrodzenia. Przed Świętem Zmarłych na wszystkich zostaną zapalone przez leśników znicze, jako dowód pamięci o żyjących tu kiedyś ludziach.

Od paru lat grupa z Nadleśnictwa Komańcza, działająca aktywnie jako członkowie Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Lokalnych Komańcza WILK, realizuje pomysł uporządkowania nieczynnych i zaniedbanych cmentarzy wyznaniowych, położonych na gruntach nadleśnictwa, a pozostałych po wysiedlonych wsiach. W tym roku dokończono prace na cmentarzu w Mikowie i rozpoczęto porządkowanie kolejnych miejsc. Tym razem były to cmentarze i cerkiewka w Prełukach i Duszatynie. Ich teren został odkrzaczony i wykoszony. Wycięto również drzewka wyrosłe już po wojnie z obsiewu naturalnego. Wokół cmentarzy razem z młodzieżą gimnazjalną z Zespołu Szkół w Komańczy posadzono szpalery drzewek, które po wyrośnięciu będą wyznaczać, dziś jeszcze rozpoznawalną granicę zasięgu powierzchni z kopczykami grobów. Ostatnim wykonanym zadaniem w tegorocznym przedsięwzięciu było zaprojektowanie, wykonanie i ustawienie w Prełukach, Duszaty-

nie i Mikowie tablic informacyjnych dla turystów z treścią o historii tych miejsc w trzech językach (polski, angielski, ukraiński) przed Świętem Zmarłych. Leśnicy z Komańczy pamiętają też o grobach żołnierzy z I wojny światowej, rozsianych po stokach Chryszczatej i paśmie granicznym. Ich inwentaryzację przeprowadził Edward Orłowski – leśnik o historycznych zainteresowaniach. Przez wiele lat leśnym cmentarzem z I wojny światowej pod szczytem Jasielnika (705 m n.p.m.) w leśnictwie Smolnik zajmował się leśniczy Adam Pasiniewicz. Postawił duży drewniany krzyż i pamiętał, aby co jakiś czas odkrzaczyć i wykosić powierzchnię cmentarza. Spoczywają tu żołnierze polegli po obu walczących stronach, zarówno austriackiej, jak i rosyjskiej. W ubiegłym i tym roku odświeżeniem tego miejsca zajęli się ochotnicy z Forum

tycznie wykaszany. Również w leśnictwie Dwernik znajduje się niedawno ogrodzony cmentarz dawnych mieszkańców wsi, też systematycznie wykaszany.

Z kolei leśnicy z Nadleśnictwa Stuposiany opiekują się miejscem pamięci narodowej „Leśniczówka Brenzberg”, gdzie w sierpniu 1944 roku oddziały OUN – UPA dokonały rzezi 74 Polaków, w tym kobiet i dzieci, ukrywających się przed represjami. Ukraińscy nacjonaliści zamordowali ich w tzw. cichej egzekucji używając widel, siekier i kos. Tragicznie zginęło wówczas kilku leśników, w tym legionista, leśniczy Franciszek Król. W miejscu tragedii we wrześniu 2010 roku ustawiono obelisk z tablicą pamiątkową i drewniany krzyż. Leśnicy dbają też o miejsce po cerkwi greckokatolickiej w Stupo-



Poszukiwaczy „Włóczykij” na czele z Pawłem Saganem, poszukiwaczem śladów historii i pasjonatem historii działań wojennych w Galicji. Wymienili oni stary krzyż na nowy z zamontowaną emaliowaną tablicą oraz starannie wykosili polankę leśną z cmentarzem.

W Nadleśnictwie Lutowska leśnicy opiekują się mogiłami żołnierzy armii austriacko-węgierskiej poległych w I wojnie światowej w okolicy szczytu Dwernik-Kamień (1004 m n.p.m.). Również na terenie leśnictwa Tworzynek znajdują się ogrodzone groby żołnierzy z I wojny. W nieistniejącej wsi Tworzyne cmentarz dawnych jej mieszkańców został ogrodzony i jest systema-

tycznie wykaszany. Również w leśnictwie Dwernik znajduje się dawny cmentarz, na którym zachowało się kilka kamiennych nagrobków – wśród nich nagrobek właściciela tutejszego majątku, Marcelego Wiślockiego. W tym roku wykonano wykaszanie, usuwanie martwych konarów, uporządkowanie alei prowadzącej do cmentarza, remont bariery, pielęgnację żywopłotu wokół cmentarza. Tablica informacyjna z treścią w języku polskim i ukraińskim przypomina o historii tego terenu. Co roku w czasie Święta Zmarłych w obu miejscach pojawiają się znicze i kwiaty.

Zdjęcia z arch. nadleśnictwa  
Edward Marszałek,  
rzecznik prasowy RDLP w  
Krośnie, paba



Na terenie zarządzanym przez Nadleśnictwo Baligród znajduje się kilka miejsc pochówków, którymi na co dzień zajmują się leśnicy. 17 października tego roku pracownicy nadleśnictwa oraz miejscowego ZUL społecznie odkrzaczyli i ogrodzili żerdziami teren cmentarza i cerkiewka w nieistniejącej wsi Horodek. Nadleśnictwo stale opiekuje się cmentarzami w Jabłonkach i Choceniu oraz miejscem pochówku w Kamionkach. W najbliższym czasie

Nadleśnictwo Bircza współpracowało z Lokalną Organizacją Turystyczną „Wrota Karpat” przy pracach porządkowych, polegających na uprzątnięciu dwóch cmentarzy greckokatolickich w Malawie z powalonych drzew i gałęzi oraz na odkrzaczeniu. Ponadto Nadleśnictwo Bircza wsparło finansowo Towarzystwo Przyjaciół Przemysła i Regionu w Przemysłu na remont konserwatorski grobowca Andrzeja Tarnawskiego na cmentarzu w Birczy.

## Żeby było życie trzeba drugiego człowieka...

Tymi słowami z wiersza Jana Rybowicza „Martwa natura”, można opisać potrzebę spotkań i zlotów Bieszczadników i Beskidników, które są organizowane w Bieszczadach i w Beskidzie.

Tym razem lokalni artyści Beskidu i zaproszeni goście z Bieszczadów spotkali się po raz V w urokliwym miejscu – w Ośrodku Wczasów Zdrowotnych w Rudawce Rymanowskiej. Spotkali się po to, by po prostu z sobą „pobyć”.

Na spotkanie Beskidników i Bieszczadników przybyło wielu ludzi świata artystycznego: malarze, poeci, muzycy, rzeźbiarze, fotograficy – wszyscy zamiłowani w sztuce i pięknie. Ciepło i serdeczność gospodarzy Spotkania Beskidzkiego – Magdy Stępień-Miejskiej oraz Franciszka Gajewskiego – emanowało na wszystkich zgromadzonych gości, a przyjacielska atmosfera była wprost fizycznie odczuwalna.

W duchową podróż i energetyczne nuty zabrali nas artyści z Krakowa: Roland Mika – rewlacyjna gitara i wokal, gitarzysta



Fot. L. Tul-Chmielewska

nad gitarzystami – Jarek Dzień oraz serdeczna i przekochana Maria Lamers – dziewczyna o głosie anioła. Zawsze uśmiechnięty Andrzej „Kirył” Lach, nierozłączny ze swoją gitarą i śpiewem umiłał

czas wszystkim zebrany.

Takich spotkań trzeba ludziom sztuki – to inspiracja, uduchowienie, pozytywne emocje. Sztuka jest wymagającą „kochanką” – nie znosi szarości, nijakości i

bylejakości. Sztuka kocha i karmi się serdecznością i emocjami i aurą drugiego człowieka.

Okolica i miejsce spotkania, napawało refleksją i urokiem jesiennej słonecznej aury. Wielkie

podziękowania należą się organizatorom oraz osobom i grupom wspierającym: Stowarzyszeniu Sołtysów Gminy Zarszyn, Stowarzyszeniu Na Rzecz Rozwoju Wsi Pastwiska oraz szefostwu OWZ w Rudawce Rymanowskiej. Klimat tworzą ludzie, a ludzie to klimat. Tak właśnie jest w Rudawce Rymanowskiej każdego roku.

Lidia Tul-Chmielewska

Mirostlaw Welz – znakomity poeta zaprzyjaźniony z Bieszczadnikami i Beskidnikami, zadedykował wszystkim uczestnikom wiersz

**PAŹDZIERNIKOWA PIOSENKA**  
Czerwoną październik jest cały  
Czerwoną jest cały las  
Czerwona jest moja polana  
Na bukach czerwieni się rdza  
I Beskid jest cały czerwony  
Od końca swego do końca  
Październik kolorów czarodziej  
Pędzłami liście potrąca  
A każdy z nich mały obraz  
Pastel z ulicy Montmartre  
Za miesiąc galernik listopad  
Ogłosi wyprzedaż barw  
Zostaną odcienie szarości  
Cienne drewniane stelaże  
Pnie wszystkie gałęzie gałązki  
Odarte i z liści i z marzeń



# Bieszczady znów bez posła

Niestety po raz kolejny żaden z bieszczadzskich liderów nie dostał się do Sejmu. Wybory samorządowe jasno pokazały, że nasi politycy nie mają siły przebicia i w polityce za bardzo się nie liczą. W skali województwa, ich wyniki wyborcze plasują się na szarym końcu.

Bieszczady po raz kolejny przegrały wybory parlamentarne. To nie jest dobra informacja, ani dla wyborców, ani dla naszych lokalnych polityków. Bez swojego przedstawiciela i lobbyści, nie mamy co liczyć na zastrzyk gotówki, a co za tym idzie na szybki rozwój naszego regionu.

Według oficjalnych danych zamieszczonych na stronach internetowych Państwowej Komisji Wyborczej w okręgu krośnieńsko-przemyskim nr 22 wybory do Sejmu wygrało Prawo i Sprawiedliwość uzyskując 51,85 proc. poparcia. PiS wprowadziło do sejmu siedmiu posłów, Platforma Obywatelska - dwoje, a Kukiz'15 i Polskie Stronnictwo Ludowe po jednym parlamentarzystę. Okręg 22 obejmuje powiaty: bieszczadzki, brzozowski, jarosławski, jasielski, krośnieński, lubaczowski, przemyski, przeworski, sanocki, leski oraz miasta Krośno i Przemysł.

My skupimy się na omówieniu sytuacji po wyborach w dwóch bieszczadzskich powiatach czyli leskim i bieszczadzkiem.

W powiecie leskim frekwencja wyniosła 46,05 proc, oddano 10 tys. 149 ważnych głosów. Najwięcej głosów zdobyło PiS, na który zagłosowało 52,69 proc. wyborców czyli 5 tys. 348 osób. Daleko za PiS, na drugim miejscu znalazła się PO, która zdobyła 1 tys. 434 głosy, czyli zaledwie 14,3 proc. Trzeci wynik w powiecie leskim zdobył Komitet Wyborczy Wyborców „Kukiz'15” zdobywając 912 głosów czyli 8,99 proc., a czwarte Nowoczesna Ryszarda Petru 697 głosów - 6,87 proc. Ponad 5 proc. poparciem w powiecie cieszy się jeszcze tylko Zjednoczona Lewica - 5,12 proc., która dostała 520 głosów. Poniżej 5

proc. głosów dostało Polskie Stronnictwo Ludowe - 4,58 proc. - 465 głosów i KORWiN 3,71 proc. - 377 głosów. 292 głosy zdobyła Partia Razem, JOW Bezpartyjni - 57 i KWW Zbigniewa Stonogi - 47.

W powiecie bieszczadzkiem frekwencja wyniosła mniej niż w leskim. Do urn poszło 40,62 proc. uprawnionych, oddano 17 tys. 985 ważnych głosów. Po raz kolejny była to najniższa frekwencja w całym województwie podkarpackim. W powiecie bieszczadzkiem również wygrało PiS zdobywając 44,01 proc. czyli 3 tys. 111 głosów. O prawie dwa tysiące głosów mniej dostała Platforma Obywatelska. Dotychczasowa partia rządząca dostała 18,25 proc. czyli 1 tys. 290 głosów. Na trzecim miejscu znalazł się KWW „Kukiz'15” - 8,94 czyli 632 głosy. Czwarte miejsce w powiecie bieszczadzkiem zdobyła Zjednoczona Lewica, zdobyła 8,25 proc. czyli 583 głosy. To lepszy wynik tej partii niż w powiecie leskim. Na piątym miejscu znalazło się PSL z 7,98 proc. czyli 564 głosami, na szóstym Nowoczesna Ryszarda Petru - 5,29 proc. - 374 głosy. Na kolejnym miejscu znalazł się KW KORWiN - 3,48 proc. - 246 głosów, Partia Razem - 2,98 proc. - 211 głosów, JOW Bezpartyjni 0,47 proc. - 33 głosy i na końcu znalazł się KWW Zbigniewa Stonogi 0,35 proc. - 25 głosów.

## PiS wzięła większość

W obu powiatach największą liczbę głosów zdobyli kandydaci Prawa i Sprawiedliwości. Marszałek Sejmu Marek Kuchciński w powiecie leskim zdobył 1060, a w bieszczadzkiem - 761 (ogólnie w okręgu 22 zdobył 34 558 głosów). Na drugim miejscu znalazł się obecny poseł Bogdan Rzońca zdo-

bywając: 624 głosy w bieszczadzkiem i 1049 w leskim. Dobry wynik odnotowała pochodząca z Ustrzyk Dolnych Dorota Łukaszyk. Jednak bardziej jest znana w powiecie bieszczadzkiem niż w leskim, w tym pierwszym zdobyła 1040 głosów, w drugim 224. Odwrotna sytuacja nawiązała się z Łukaszem Ciólkowskim, który w powiecie leskim uzyskał dobry wynik - 1442 głosy, a w bieszczadzkiem - 113 głosów.

Liderem Platformy Obywatelskiej w okręgu 22 był Marek Rząsa, w powiecie bieszczadzkiem uzyskał 291 głosów, przegrywając z byłym wiceburmistrzem Ustrzyk Dolnych Jackiem Przybyłą, który dostał 586 głosów. Sytuacja odwróciła się w powiecie leskim gdzie Rząsa dostał 667 głosów, a Przybyła 48.

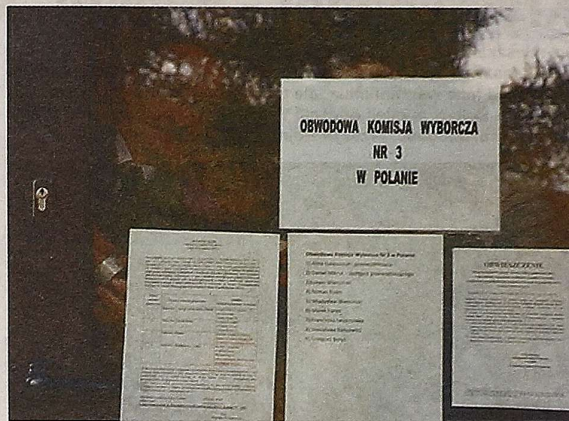
Natomiast bardzo słaby wynik w obu powiatach odnotował dotychczasowy senator Andrzej Matusiewicz z PiS, zdobył w powiecie bieszczadzkiem zaledwie 68 głosów, a w leskim 234. Jednak w całym okręgu 22 zdobył 9 970.

Najwięcej głosów - biorąc pod uwagę ustrzyckich kandydatów i ogrom akcji wyborczej - zdobyła Dorota Łukaszyk startująca z listy PiS zdobywając 2111 głosów. Jacek Przybyła - były wiceburmistrz - startujący z listy PO zdobył 1020 głosów. Na trzecim miejscu w naszym okręgu znalazł się Wiesław Stebnicki - kandydat Zjednoczonej Lewicy, który zdobył 544 głosy. Wicestarosta powiatu bieszczadzkiego Katarzyna Sekuła z PSL, też nie może się pochwalić dobrym wynikiem, bo zgromadziła zaledwie 422 głosy.

Cztery lata temu w tym okręgu także wygrało PiS, uzyskując 44,17 proc. poparcia, przed PO - 25,30 proc., PSL - 12,65 proc. i Ruchem Palikota - 7,06 proc. Wtedy PiS zdobyło sześć mandatów poselskich, PO - trzy i po jednym PSL i Ruch Palikota.

Obecnie Bieszczady mają swoje go przedstawiciela jedynie w Europarlamentem. Jest nim pochodząca z Cisnej Elżbieta Łukacijewska z PO.

Paulina Bajda



Mandaty poselskie z listy PiS zdobyli: dotychczasowy poseł, wice-marszałek Sejmu Marek Kuchciński - 34 558 głosów; dotychczasowy poseł Bogdan Rzońca - 28 366 głosów; radna sejmiku woj. podkarpackiego Anna Schmidt-Rodziewicz - 16 134 głosy; dotychczasowy poseł Stanisław Piotrowicz - 15 747 głosów; zastępca burmistrza Sanoka Piotr Uruski - 11 200 głosów; dotychczasowy poseł Piotr Babinetz - 10 170 głosów oraz dotychczasowy senator Andrzej Matusiewicz - 9 970 głosów.

Z listy PO do Sejmu wszedł: dotychczasowy poseł Marek Rząsa - 14 562 głosy; dyrektorka oddziału ZUS w Jasle oraz radna sejmiku podkarpackiego Joanna Frydrych - 5 761 głosów.

Z listy Kukiz'15 do Sejmu wszedł 33-letni przedsiębiorca z Przemysła Wojciech Bakun - 9 406 głosów.

Z listy PSL mandat zdobył dotychczasowy poseł Mieczysław Ka-

## Światłowodowa autostrada nie dla Bieszczadów?

c.d. ze s. 1

### W Zatwarnicy, Chmielu, Dwerniku - działo

Jest jedna bieszczadzka gmina, która w części została objęta „autostradą światłowodową” - Lutowska. Tu, chociaż na poboczych dróg nadal widać prace, na światłowód czekają z nadzieją. - Udało nam się podpiąć do sieci światłowodowej trzy miejscowości i to te z najdalszej części gminy czyli: Zatwarnice, Chmiel i Dwernik - mówi wójt Krzysztof Mróz. - Ale o podłączenie tych miejscowości walczyliśmy dwa lata z Orange. Uciekaliśmy się do terroryzmu i szantażu, a ja praktycznie koczowałem w domu - mówi z uśmiechem wójt. - Udało się tylko dlatego, że firma dostała dofinansowanie z Unii na ostatni etap, tak zwaną „ostatnią milę”. Zatwarnica miała ogromne szczęście, bo operatorem nie opłaca się rozprowadzać Internetu po wioskach gdzie jest tylko kilka domów.

### Firmy nie chcą podłączać

Rzeczywiście, nawet jeśli sieć światłowodowa zostanie w końcu położona we wszystkich bieszczadzskich gminach, to wójtowie uważają, że i tak będzie problem z dostarczeniem jej do mieszkańców. Powstała infrastruktura będą musieli zagospodarować tak zwani „operatorzy ostatniej mili”, którzy będą doprowadzać Internet do gospodarstw domowych, przedsiębiorstw i instytucji. Marszałek Władysław Ortyl przekonuje jednak, że pierwsze firmy zainteresowane świadczeniem takich usług już są.

- Jest wiele firm, które interesują się dostępem do bezpiecznego transmitowania danych. Firmy, które ze mną rozmawiają, myślą o wykorzystaniu tej infrastruktury. To będzie też dużo miejsc pracy dla informatyków, a tych na Podkarpaciu nie brakuje, są to dobrze wykształceni, doświadczeni pracownicy, przygotowani do świadczenia takich usług - mówił na konferencji prasowej marszałek Władysław Ortyl.

- Niestety może być z tym problem. Nawet jeśli powstanie ten szkielet światłowodowy, to bez finansowego wsparcia mniejsi operatorzy nie będą chcieli podłączać mieszkańców. Rozmawiałem z dwiema firmami, które dostarczają Internet na terenie gminy Ustrzyki Dolne i żadna z nich nie jest zainteresowana wejściem na rynek w Czarnej przy takich warunkach jakie obecnie są im oferowane - dodaje wójt Kochanowicz.

Urzednicy mówią, że z 60 operatorów, którzy występują na terenie Podkarpacia rozmowy prowadzi z 25. - Są to operatorzy lokalni, ale mam nadzieję, że też inne duże firmy typu Orange, T-Mobile, Play czy Netia będą podpinąć się do tej infrastruktury - tłumaczył Maciej Koziana, prezes zarządu Otwartych Regionalnych Sieci Szerokopasmowych.

### Będą dofinansowywane

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że urzednicy szampa na okazji zakończenia budowy sieci szerokopasmowej jeszcze nie otwierają. Nawet do urzędu wpływają informacje o tym, że Bieszczady wciąż są rozkopane. W Departamencie Społeczeństwa Informatycznego mówią, że wszystko jest obecnie w fazie odbioru i o wynikach będą mogli mówić po jego zakończeniu. Jednak jest i dobra informacja. Okazuje się, że firmy zainteresowane wzięciem udziału w ostatniej mili będą mogły starać się o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Preferowani mają być mniejsi operatorzy, którzy będą dostarczać Internet w trudnodostępne i mało zamieszkałe tereny naszego województwa. Do tematu będziemy jeszcze powracać.

Paulina Bajda

## Uczeń z Ustrzyk wyróżniony

Książę Lubomirski uhonorował podkarpackich stypendystów. Wśród nich jest uczeń z Zespołu Szkół nr 1 w Ustrzykach Dolnych. Kamil Rzeszowski uzyskał grand, który pomoże mu rozwijać swoje naukowe pasje.



Fot. Archiwum ZSP nr 1 U.D.

Pod koniec października, w Przemysłu, uczniowie i studenci z kilku powiatów Podkarpacia otrzymali granty i całoroczne stypendia od Fundacji Książąt Lubomirskich. Sześciu najambitniejszych dostało stypendia, a 22 inne utalentowane osoby - jednorazowe granty.

- Zaskoczyła mnie niesamowita inteligencja tych młodych ludzi i sposób podejścia do tego co robią. To nie tylko osoby, które „dobrze się uczą”, to też pasjonaci różnych dziedzin, osoby które uwielbiają sztukę czy muzykę. Mam nadzieję, że wspólnie z władzami będziemy w stanie pomagać wam dalej - mówił

Jan Lubomirski-Lanckoroński.

Wśród wyróżnionych przez Fundację Książąt Lubomirskich jest Kamil Rzeszowski z Czarnej, uczeń z Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach Dolnych. Jan Lubomirski-Lanckoroński wręczając mu dyplom przypominał z uśmiechem, jak ten podczas pokazów edukacyjnych w szkole, przekonywał go, że Rzeszów należał do rodziny Rzeszowskich.

- Kamil interesuje się biologią. To niesamowita wiedza. On oszłomił mnie po prostu swoimi możliwościami - dzielił się prezes Fundacji Książąt Lubomirskich.

Za nim Kamil dostał grant, musiał

wykazać się talentem oraz wiedzą. - Rodzice oraz moja wychowawczyni pani Bożenka Hejnowicz, złożyli dokumenty do Fundacji i czekaliśmy na wynik - opowiada Kamil. - Termin podania stypendystów przesuwano dwa razy i bardzo się denerwowałam. Udało się i dostałem grant, w zasadzie nie wiem za co - mówi skromnie i obiecuje, że przeznaczy go na rozwijanie swoich pasji i naukę.

- Kamil jest bardzo zdolnym uczniem i w zasadzie nie miałam wątpliwości, że dostanie nagrodę. Chociaż sam mówi, że nie wie za co dostał grant, to jestem przekonana, że w Fundacji już dobrze wiedzieli za co mu go przyznali - uśmiecha się Bożenka Hejnowicz, wychowawczyni. - Pasjonuje się historią, biologią i modelarstwem. W szkole podstawowej prowadził Szkołę Izby Pamięci, podczas Dni Nauki pobił rekord zainteresowania w trakcie prezentacji dotyczącej krewetek. Jest solidnie umotywowany i wie czego chce - chwali Kamila nauczycielka.

Wątpliwości co do przyszłości Kamila, nie ma też dyrektor Krystyna Jasińska. - Kamil jest bardzo zdolny i zna swoją wartość. Potrafi dążyć do wyłączonego celu bez kompleksów i jestem przekonana, że wiele osiągnie - mówi dyrektorka.

Stypendia i granty Fundacja przyznaje zwykle pełnoletnim uczniom. Dla czternastoletniego Kamila i jedenastoletniej Izabeli Dobrowolskiej zrobiła wyjątek, ze względu na wyjątkowe talenty tej dwójki. Gratulujemy i czekamy na kolejne sukcesy Kamila.

paba



## Krystynopol - miasto, które łączy

Dla mieszkańców gminy Czarna, podobnie jak Ustrzyk Dolnych i Lutowisk, nazwa Krystynopol nie jest obca. W wielu domach do dzisiaj przywołuje miłe wspomnienia, ale też bolesne chwile, kiedy jesienią 1951 roku Polacy musieli opuścić to miejsce, w którym spędzili lata dzieciństwa, młodość, przeżyli wojnę i kilka lat powojennych.



Fot. UG Czarna

Wyjeżdżając, ostatnie kroki kierowali na cmentarz gdzie zostały groby bliskich. Życie w nowej rzeczywistości, między górami, nad rwącymi potokami, w dolinach bez dróg i prądu wydawało się początkowo niemożliwe. Długie lata oswojania się z tą rzeczywistością, uczyli się gospodarzyć w surowych, górskich warunkach. Przez wiele lat nikt nie odwiedzał dawnych ziem rodzinnych, gdyż wjazd do Związku Radzieckiego nie był taką prostą sprawą. Obecnie, zarówno wyjazd na Ukrainę czy też przyjazd jej obywateli do Polski nie jest już żadnym problemem. To również

ułatwia nawiązywanie kontaktów z obecnymi mieszkańcami ziem, z których przed 64 laty przymusowo wysiedlono Polaków.

W dniach 17-18 października do Czarny przyjechała grupa reprezentująca Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej Oddział w Czerwonogrodzie (Krystynopolu). Oddział TKPZL w Krystynopolu powstał w 2001 roku i jego pierwszym prezesem była pani Irena Melnyk-Romanowska. Skupiał przeważnie ludzi starszych, mających polskie korzenie rodowe, którzy spotykali się w kaplicy w Parchaczu (Mezryczczia), gdyż

mieście kościoła nie było. Dzisiaj Towarzystwo ma już swoją siedzibę, w której prowadzi polską szkołę sobotnio-niedzielną, jest też nowy kościół pod wezwaniem Zesłania Ducha Świętego, takim samym jak dawny klasztor o.o. Bernardynów. W chwili obecnej prezesem Towarzystwa jest Natalia Żuk, która wraz z innymi członkami tego zacnego grona przyjechała do Czarny, aby poznać jej mieszkańców, szczególnie tych, którzy pamiętają czasy przesiedlenia.

Spotkanie z gośćmi z Krystynopola odbyło się w sobotę 17 października w Gminnym Domu Kultury w Czarny, a przewodniczył mu wójt naszej gminy Bogusław Kochanowicz. Ważnymi uczestnikami spotkania byli panowie: Franciszek Flak, Kazimierz Dyrda i Bolesław Banach, którzy wspominali czasy spędzone tam, na Sokalszczyźnie. Atmosfera spotkania była bardzo serdeczna. Goście opowiadali o pracach na polskim cmentarzu, który dzięki ich staraniom wygląda już zupełnie inaczej niż jeszcze przed dwoma laty, kiedy przypominał raczej chaszczowisko, a groby naszych przodków trudno było odnaleźć. Wolontariusze z Towarzystwa i ich znajomi prawie w każdą sobotę pracują na cmentarzu, wycinają drzewa, usuwają gałęzie, podnoszą lub wręcz odkopują przewrócone nagrobki. W ubiegłym roku po raz pierwszy od przesiedlenia na cmentarzu odbyło się nabożeństwo za zmarłych, które prowadził proboszcz ks. Mikołaj Leskiw. Wśród zebranych krążyły stare fotografie, które przywoływały wspomnienia, podczas rozmów

odkrywano wspólnych znajomych a nawet krewnych. Trudno wyrazić słowami atmosferę tego spotkania, trzeba było tam po prostu być. Spotkanie zakończyło się wykonaniem wspólnej fotografii na tle sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej w Krystynopolu z 1931 roku, który obecnie znajduje się w Urzędzie Gminy w Czarny.

Po spotkaniu wybrano się na spacer po cmentarzu parafialnym w Czarny oraz zwiedzanie kościoła, następnie goście pojechali na spotkanie z mieszkańcami Lutowisk,

stynopola w 1951 roku. Przekazano również książki подарowane przez nauczycieli i innych mieszkańców naszej gminy dla Szkoły Sobotnio-Niedzielną w Czerwonogrodzie (Krystynopolu) przy TKPZL im. Jana Pawła II. Z Czarny nasi goście udali się na mszę św. do Jasienia, a potem na spotkanie z mieszkańcami Ustrzykowej. Odwiedzili również cmentarz w Ustrzykach Dolnych i grób ks. Edwarda Godlewicza-pierwszego proboszcza parafii Czarna, który został przesiedlony w Bieszczady z Waręża.



Fot. Z. Krasowski

wśród których są również przesiedleńcy z akcji HT-51.

Niedzielny poranek 18 października członkowie TKPZL spędzili w szkole, gdzie przy wspólnym śniadaniu nadal kontynuowano rozmowy i planowano dalszą współpracę. Goście zwiedzili szkolne muzeum historyczne, w którym znajduje się pokazny zbiór dokumentów i sprzętów codziennego użytku. Wśród eksponatów jest wiele przedmiotów przywiezionych z Kry-

To niezwykle spotkanie na pewno nie było ostatnim, gdyż w planie są już następne wizyty i perspektywa dalszej współpracy. Krystynopol jest bliski sercu zarówno nam, mieszkającym tutaj, na terenie gminy Czarna jak i jego obecnym mieszkańcom. Jego historia łączy pokolenia i daje nadzieję na budowanie relacji opartej na życzliwości i dobrej woli.

Anna Łysyganicz

## Z wizytą u przyjaciół w Krystynopolu

Bełz, Uhnów, Krystynopol, Ostrów, Sokal, Waręż to miasta dawnych polskich powiatów hrubieszowskiego i tomaszowskiego, które w wyniku wymuszonej w lutym 1951 roku na Polsce umowy, zostały przyłączone do Związku Sowieckiego. Mieszkańców przesiedlono w inne regiony Polski, w tym uzyskane za oddane powiaty, ziemie dzisiejszego powiatu bieszczadzkiego.



Fot. Z. Krasowski

Krystynopol - to obecnie Czerwonograd na Ukrainie, to dawne prywatne miasto kresowe Potockich. Do dzisiaj ozdoba miasta jest pałac - rezydencja Potockich. A w nowych granicach, nowej sowieckiej rzeczywistości nie mogły przecież ostać się nazwy obce klasowo. - Jakże to, prywatne pańskie miasto? Migiem więc przemianowano je na Czerwonograd - to już kojarzy się dobrze z czerwonym sowieckim sztandarem. Dodatkowo szybciutko, obok, zaraz po wysiedleniu Polaków, na polach wsi Klusów, zaczęto budowę nowego socjalistycznego miasta. Nowego, socjalistycznego miasta dla robotników, bo tych przecież kopalnie potrzebowały. I z czasem stary Krystynopol został wchłonięty przez to nowe miasto.

Obecnie Czerwonograd - Krystynopol liczy prawie 80 tysięcy mieszkańców. Pokłady węgla nie okazały się zbyt grube, a ich rabunkowa eksploatacja doprowadziła do szybkiego wyczerpania złóż, co sprawiło, że obecnie wydobyć go jest nieopłacalne, więc kopalnie są w większości zamknięte i obracają się powoli w ruinę. W okresie rozbudowy kopalni węgla kamiennego, z różnych republik Związku Sowieckiego ściągano fachowców górniczych, więc miasto to, to prawdziwa mozaika narodowościowa i religijna.

W mieście działa parafia rzymskokatolicka pod wezwaniem św. Ducha, parafia prawosławna i grekokatolicka. My, uczestniczyliśmy w rocznicowej mszy w nowym kościele w parafii św. Ducha, która działa już

od 320 lat. Obecnie parafianie kończą budowę nowego kościoła, która rozpoczęła się w 2003 roku, kiedy zakupiono działkę w centrum miasta. W roku 2008 wmurowano kamień poświęcony przez papieża Benedykta XVI. 19 września 2015 roku wniezione zostały do niego relikwie św. Jana Pawła II. Mszy przewodniczył ksiądz arcybiskup metropolita lwowski Mieczysław Mokrzycki. Zawsze przy takiej okazji wręczane są dary ołtarza. Nasza delegacja w składzie: Janina Chudzik, Pola Urban, Joanna Pelczarska, Beata Bochenek z córką Madzią, Anna Łysyganicz i Franciszek Flak oraz piszący te słowa, przekazała zakupiony przez nas ornat. Wystąpienie przy tej okazji mieli Ania Łysyganicz i jej tato Franciszek Flak, jeden z najstarszych mieszkańców dawnego Krystynopola, obecnie mieszkancie Czarny.

Pan Franciszek Flak wspominał czasy młodości, opowiadał o życiu miasta przed przesiedleniem. Wielu starszych mieszkańców miało w tym momencie łzy w oczach. Po mszy była okazja do rozmów z pracującymi na Ukrainie polskimi księżmi, niektóry z nich jak ksiądz Kazimierz z Górzanki, prowadzili wcześniej bieszczadzkie parafie. Nasz wyjazd, jak się dowiedziałem w trakcie, był na zaproszenie proboszcza z Krystynopola Mykoły Leskiwa, które skierował on do wójta Czarny Bogusława Kochanowicza. To, że akurat do Czarny takie zaproszenie skierowane zostało, wynika z faktu, iż w tej właśnie gminie mieszka najwięcej mieszkańców pochodzących z Krystynopola i okolicy. Kiedy pisałem o przesiedleniach wspominałem, iż przesiedlani chcieli w jak największym stopniu mieszkać w otoczeniu swoich dawnych sąsiadów. Przykładem jest wieś Bystre, której pierwsi



Fot. Z. Krasowski

po przesiedleniach mieszkańcy w 100 proc. pochodzili z Krystynopola.

Oprócz uczestnictwa w mszy mieliśmy okazję spotkać się z członkami Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej Oddział w Czerwonogrodzie w jego siedzibie. Opowiesi o szkole końca nie było, oglądaliśmy jej kroniki, a wspomnieniami pana Franciszka o starym Krystynopolu, o jego mieszkańcach, o sąsiadach można byłoby pewnie całą książkę wypełnić. Towarzystwo prowadzi niedzielną szkołę polską do której uczęszczają nie tylko dzieci mające polskie korzenie, ale i Ukraińcy. W skromnych warunkach prowadzą rzeczywiście ciężką pracę wydającą owoc obfity. Nie są to tylko pochwalne słowa z mojej strony. Kiedy po opuszczeniu siedziby towarzystwa dotarliśmy na krystynopolski cmentarz i kiedy zobaczyliśmy zdjęcia przedstawiające, jak wyglądał on jeszcze rok wcześniej, to słowa te zyskały materialny wymiar. Teren cmentarza oczyszczony z zarośli, nagrobki wcześniej poprzecierane ustawione na postumentach, oczyszczone z błota i mchu tak, że na każdym można przeczytać napis. Wszystkie te dokonania wymagały

olbrzymiego nakładu pracy i przygotowań. I co w tym jest najcenniejsze? Otóż w tych robotach uczestniczyli nie tylko poczuwający się do polskiego dziedzictwa, ale i Ukraińcy (każdego kto chciałby zobaczyć więcej a także i wesprzeć działania Towarzystwa zapraszam na ich facebookową stronę „Krystynopol cmentarz”). W siedzibie towarzystwa nawiązane zostało już pierwsze, uwiecznione na załączonym zdjęciu, porozumienie o współpracy ze szkołą w Czarny. Skromna biblioteka krystynopolskiej szkoły uzyska wsparcie z gminy Czarna, a i ustrzyckie szkoły się do tego dołożą.

Zakończenie naszej wizyty, teraz już u przyjaciół, nastąpiło a także - przy stole. Przecież to normalny polski porządek, że gości przyjmują się przy stole. I pewnie można by jeszcze długo było wieść te nasze wspólne przy stole dysputy, wszak tematów nie brakowało, ale czas nas gonął, gdyż należało też jakos do domu dojechać. Pożegnanie było serdeczne i z zaproszeniem do złożenia wizyty w Polsce, w Czarny i Ustrzykach Dolnych.

Zygmunt Krasowski



# HOROSKOP

**BARAN (21.03. – 20.04.)** W listopadzie cierpliwość, determinacja i wytrwałość Baranków może zostać wystawiona na ciężką próbę. Możesz być zmuszony przez okoliczności losowe do podejmowania trudnych i radykalnych, ale koniecznych decyzji. Konsekwencje będziesz mógł ocenić dopiero z perspektywy czasu. Zarówno w sprawach prywatnych, jak i zawodowych będzie to czas na przetrwanie, łagodzenie i minimalizowanie strat, dochodzenie swoich racji i dokonywanie wyborów. Być może będziesz musiał zmienić lub nagiąć swoje stanowisko, coś poświęcić lub wręcz z czegoś zrezygnować.



**BYK (21.04. – 20.05.)** W listopadzie aktywność, forma i witalność Byków będzie w pełni kwitła. Do głosu dojdą instynkty, popędy i chęć dominacji. Będziesz niezwykle charyzmatyczny, odważny i ekspansywny. Odezwie się w Tobie prawdziwy lew i chętnie wyruszysz na polowanie. Pleć przeciwna nie oprze się Twoim wdziokom i załotom. W tematach zawodowych z łatwością załatwisz trudne sprawy i rozwiążesz bieżące problemy. Istotne staną się sprawy domowo-rodzinne. Docenisz wagę tradycji i więzów rodzinnych i chętniej będziesz spędzać czas z najbliższą rodziną i przyjaciółmi!



**BLIŹNIĘTA (21.05. – 21.06.)** Bliźnięta w listopadzie mogą spodziewać się powodzenia w sprawach zawodowo-materiałnych i radości w kontaktach towarzyskich. Bez względu na Twoje samopoczucie i humory los będzie wspierał Twoje zamierzenia i działania na każdym polu. Masz szansę na pomyślne realizowanie swoich celów i planów. W pracy możesz liczyć na bezpieczeństwo finansowe, stabilność posady i sukcesywny rozwój kariery. Sprzyjać Ci będzie dobry stan zdrowia, pozytywny nastrój i optymistyczne myślenie. W sprawach sercowych możesz liczyć na stałość, zaufanie i miłość drugiej połówki.



**RAK (22.06. – 22.07.)** Dla Raków listopad może okazać się przyjaznym, optymistycznym i pełnym uśmiechu okresem. Odczujesz poprawę samopoczucia, nastroju i przypływ pozytywnej energii. W sprawach zawodowych, jak i w kwestiach osobistych, czy towarzyskich może nastąpić pozytywny przełom i przynieść Ci sukcesy, ważne osiągnięcia i zasłużone laury. Dzięki temu umocnisz swoje poczucie celu i docenisz wartość ważnych priorytetów i zasad. To dobry czas na odkurzenie marzeń, przypomnienie sobie o niezrealizowanych, wciąż odkładanych zamierzeniach i planowanie przyszłości.



**LEW (23.07. – 22.08.)** Dla Lwów, które w życiu liczą tylko na łut szczęścia, korzystne zbiegi okoliczności i przyjemności, listopad będzie niezbyt sprzyjającym okresem. Będzie wymagał samodzielnego wypracowania osiągnięć i sukcesów, wykonywania codziennych obowiązków zawodowych i domowych, mozolnego pokonywania trudności i wyzwań losu. Będziesz musiał wykazać się większą cierpliwością i determinacją, wkładać więcej wysiłku i energii w swoją codzienność. Dużo uwagi będą wymagały sprawy związane z pracą, karierą, interesami i finansami. Będziesz musiał nadrobić zaległości i załatwić trudne sprawy.



**PANNA (23.08. – 22.09.)** Panny w listopadzie powinny szczególną uwagę poświęcić swojemu zdrowiu i kondycji fizycznej, bo może się okazać, że nieco szwankuje i wymaga pójścia do lekarza i zrobienia dodatkowych badań. W tematach zawodowych pewne sprawy i projekty mogą się przedłużać, odwiekać lub nawet zastopować. Będziesz musiał wykazać się zrozumieniem i cierpliwością i dłużej poczekać na wyniki. Bardzo korzystny czas dla uczuć. Długie wieczory będą sprzyjać bliskości partnerskiej i rodzinnej oraz rozmowom. Prywatnie i służbowo podróże, wycieczki i wyjazdy w miarę możliwości zaplanuj w innym terminie!



**WAGA (23.09. – 22.10.)** W pierwszej połowie listopada Wagi nabiorą większego wigoru i apetytu na życie. Poprawi się Twoja kondycja fizyczna i psychiczna, przybędzie sił, energii i zdrowia. Nie straszne będą trudne sprawy i wyzwania. Z dużym zapalem rzucisz się w wir pracy i obowiązków zawodowych i domowych. Postanowisz rozpocząć nowe projekty. W sprawach prywatnych uda Ci się odnowić stare przyjaźnie, złagodzić bieżące konflikty lub nawiązać nowe znajomości. Niekorzystnie mogą się układać sprawy finansowe. Uważaj na wydatki! Nie podejmuj ryzykownych inwestycji i nie rób dużych zakupów.



**SKORPION (23.10. – 21.11.)** Skorpiony najbliższy czas powinny raczej poświęcić na poszukiwanie nowych pomysłów, inspiracji i koncepcji na własne życie i na samych siebie, niż oczekiwać wielkich osiągnięć i podejmować konkretne działania. W sprawach zawodowych, jak i uczuciowych będzie to czas dojrzenia do pewnych decyzji, zmian stanowiska w niektórych kwestiach, a nawet poświęcenia swoich racji i rozglądania się wokół siebie. Swoje obawy i frustracje możesz świetnie odreagować w kontakcie z naturą. Dobrze będziesz czuł się na spacerze w lesie lub parku. To dobry okres na wypoczynek lub wyjazd do sanatorium!



**STRZELEC (22.11. – 22.12.)** Strzelców w najbliższym czasie czeka spowolnienie, ograniczenia, stagnacja, a nawet zastój w wielu sprawach, zarówno zawodowych, jak i osobistych i towarzyskich. Niestety pewnych spraw nie będziesz w stanie przyspieszyć i będziesz musiał cierpliwie poczekać na rozwój wydarzeń. Nie będziesz chętny do spotkań i kontaktów z innymi, zdecydowanie nie będziesz stronicił od towarzysstwa. Wykorzystaj zatem ten czas i skoncentruj się na sobie i własnych sprawach. Przemysł sobie i na spokojnie rozważ plany i zamierzenia, które będą miały szansę zrealizować się w nieodległej przyszłości.



**KOZIOROŻEC (22.12. – 20.01.)** Dla Koziorożców będzie to świetny okres na bywanie w towarzystwie, mile spotkania z przyjaciółmi, rozrywki i atrakcje kulturalne. Twój nastrój i humor znacznie poprawi się! Będziesz bardziej uśmiechnięty, przyjacielski i towarzyski, niż zwykle. Optymistycznie spojrzysz na świat i swoją teraźniejszość. Twój optymizm i radość może udzielić się innym i niejednemu poprawić humor. Wykorzystaj ten czas na rozmowy z rodziną i przyjaciółmi, kontakty ze znajomymi, zaległe wizyty towarzyskie i rozrywki! Możliwe także miłości, zauroczania i flirty. Czas sprzyja rozrywce i zabawie!



**WODNIK (21.01. – 18.02.)** Wodniki w listopadzie nie powinny narzekać na złą passę i kiepskie samopoczucie. Odczujesz poprawę nastroju i przypływ pozytywnej energii. Optymistycznie spojrzysz na teraźniejszość i przyszłość i zobaczysz korzystne perspektywy przed sobą. Będziesz miał sporo okazji, by korzystnie, szybko i sprawnie załatwić wszelkie formalności urzędowe i sprawy sądowe. Uda Ci się podpisać intratne kontrakty i umowy handlowe lub nawet sformalizować związek małżeński. W sprawach zawodowych czeka Cię zasłużony awans, podwyżka, uznanie i docenienie pracy przez kierownictwo i współpracowników.

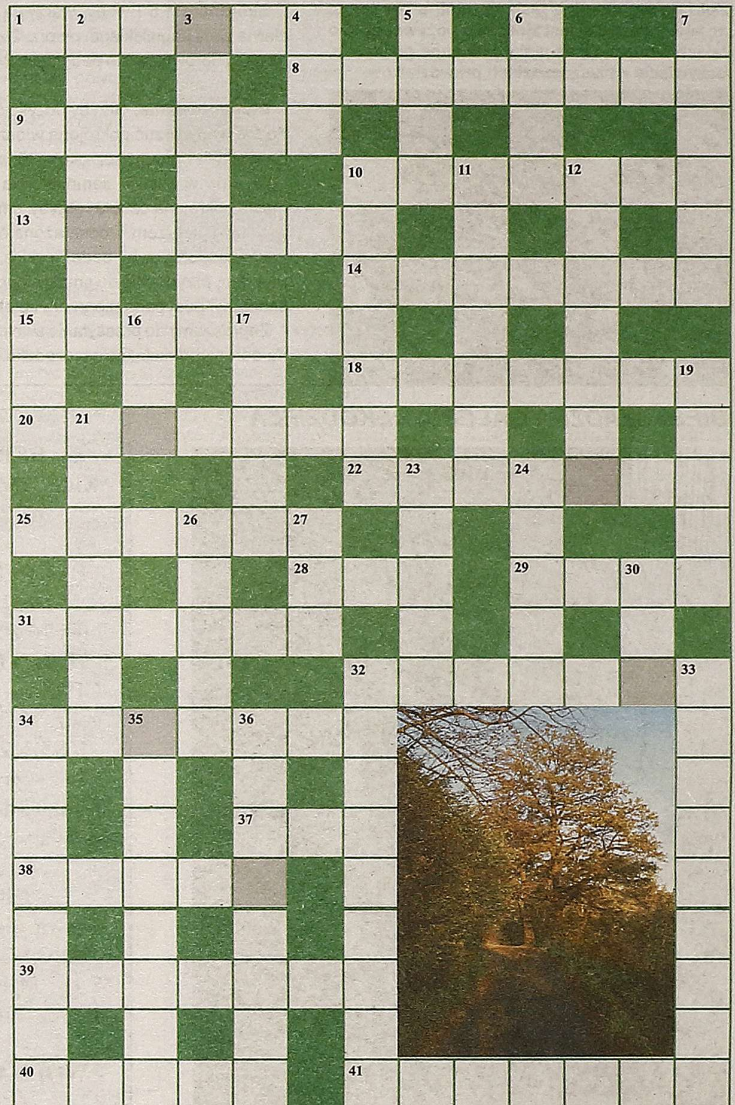


**RYBY (19.02. – 20.03.)** Przed Rybami zapowiada się optymistyczny okres, zarówno na płaszczyźnie spraw zawodowych, jak i osobistych. Zdecydowanie postawisz na wolność, samodzielną, niezależność, swobodę działania i wykorzystanie swojego potencjału i talentów. Będzie to miało pozytywne przełożenie na konkretne osiągnięcia i wyniki w pracy i szybki dopływ pieniędzy. W sprawach osobistych mottem przewodnim może stać się miłość. To dobry okres na zakochanie się lub odświeżenie i pielęgnowanie uczuć w istniejących już relacjach. Uważaj na listopadowe chłody, bo o przeziębieniu nie trudno!



# KRZYŻÓWKA

KUPON 588



## POZIOMO:

1) liczby określające fazy księżyca w pierwszy dzień nowego roku, używane przy ustalaniu daty Wielkanocy; 8) wieś w gminie Baligród; 9) wieś w gminie Solina; 10) okupiona krzywdą; 13) figura stylistyczna polegająca na rozpoczynaniu każdego wersu tym samym wyrazem; 14) model Nissana; 15) wieś w gminie Ustrzyki Dolne; 18) mienie zdobyte w ciągu życia; 20) wieś w gminie Lutowska lub Komańcza; 22) kusza przystosowana do miotania kul kamiennych lub ołowianych; 25) rasa kota; 28) pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 68; 29) niejedna w Bieszczadach; 31) imię Obamy, prezydenta USA; 32) impreza dla uczczenia wieloletniej działalności artysty; 34) sklepowa lub malarska; 37) jednostka elektryczna odnosząca się do mocy elektrycznej biernej; 38) wieś w gminie Solina; 39) barwny ptak z rodziny łuszczaków, gatunek trznadla; 40) pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 33; 41) Maja Komorowska lub Małgorzata Kożuchowska.

## PIONOWO:

2) przestrzeń, w której ciśnienie gazu jest znacznie niższe od ciśnienia atmosferycznego; 3) ozdobna butelka na alkohole; 4) werset Koranu; 5) popularne tabletki na ból głowy; 6) czterokołowy powóz z nadwoziem zawieszonym na łańcuchu lub pasach; 7) Zinedine ... - francuski piłkarz; 10) urządzenie blokujące mechanizm; 11) bakteria żyjąca w środowisku beztlenowym; 12) Fernando ... - hiszpański pisarz, dramaturg, autor sztuki „Guernica”; 15) ptak drapieżny z rodziny orłów; 16) komenda dla konia; 17) państwo ze stolicą w Kopenhadze; 19) wierzbowy bazia; 21) wieś w gminie Ustrzyki Dolne; 23) wieś w gminie Solina; 24) przebieg zespołu The Rolling Stones; 26) najmniejsza porcja energii potrzebna do zmiany danej wielkości fizycznej; 27) drzewo tropikalne uprawiane dla cennego drewna - teczyny; 30) włoska telewizja; 32) obywatelka niewielkiego państwa w Zatoce Perskiej; 33) nazwa Tworylnego w czasach PRL; 34) wieś w gminie Ustrzyki Dolne; 35) jeden z trzech najstarszych filozofów greckich; 36) narty wodne.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 2 tygodni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 588 jest „Gazeta Bieszczadzka”.

Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 588 zostaną opublikowane w „GB” nr 23 (606).

W wyniku losowania nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 587 otrzymuje **Krystyna Staszewska z Ustrzyk Dolnych**.

Hasło krzyżówki nr 587 brzmiało: „Bóbrka”.



## BIESZCZADZKIE SMAKI

## Krem grzybowy na chłody

Zbliżają się chłodne jesienne dni, a wiadomo, że wtedy najlepiej jest zjeść coś pożywne. Do takich dań zaliczana jest gęsta zupa grzybowa, oczywiście z bieszczadzkich prawdziwków.



**Składniki:** 1,5 l wody, warzywa do bulionu, liść laurowy, 2-3 ziarna ziela angielskiego, pieprz, 2 ziemniaki, 300 g prawdziwków, 15-20 g borowików lub podgrzybków, 1 cebula, 2-3 łyżki śmietany, 1 łyżka masła, sól.

**Przygotowanie:** Grzyby oczyścić i opłukać. Ugotować bulion – do 1,5 wody wrzucić pokrojoną włoszczyznę i przyprawy. Gotować na wolnym ogniu przez około 30 minut. Wyjąć warzywa i dodać pokrojone w kostkę ziemniaki. Na patelni podsmażyć na łyżce masła pokrojoną cebulę i grzyby, smażyć około 10 minut. Przyprawić solą i pieprzem. Podsmażoną cebulę i grzyby dodać do zupy i gotować, aż grzyby będą miękkie. Zupę zmiksować blenderem na krem, przyprawić do smaku. Zupę można podawać z kleksem śmietany, posypaną pieprzem i pietruszką.

Zapraszamy do przesyłania swoich przepisów wraz ze zdjęciem na adres: redakcja@bieszczadzka24.pl

## BIESZCZADZKA GALERIA RĘKODZIELA



AUTOR: Zdzisław Dziuruch z Równi. Pan Zdzisław z zawodu jest technikiem drewna, ale rzeźbić nauczył się sam. Mówi o sobie, że jest amatorem i sam nauczył się tej niełatwej sztuki. Robi głównie ikony i płaskorzeźby. Jego znajomi chwalą go za piękne drewniane zegary. Inspiracje do swoich prac czerpie z otaczającej przyrody i piękna Bieszczad. Kontakt do Zdzisława Dziurucha – 668-523-705.

Zapraszamy do wysyłania prac swoich zdjęć wraz z opisem na adres: redakcja@bieszczadzka24.pl

## REPERTUAR KIN

Kino „Orzeł” Ustrzyki Dolne,  
ul. 29 Listopada 31

- EVEREST- 3 D – 6.11.,  
7.11., 8.11. – godz. 19.00 –  
bilet 16 zł.

- HUGO I ŁOWCY DU-  
CHÓW – 13.11., 14.11. –  
godz. 17.00 – bilet 14 zł.

- KRÓL ŻYCIA - 13.11.,  
14.11. – godz. 19.00 – bilet 14 zł.  
Okulary do projekcji 3 D – 4 zł  
(okulary na własność)

## Kino „Końkret”

Zatwarnica, gmina Lutowska

- KINO OBJAZDOWE –  
7.11., 14.11., 19.11. – godz.  
17.30 – bilet 10 zł.

- WOLNA SOBOTA – 7.11.,  
12.11., 14.11., 19.11. – godz.  
19.00 – bilet 10 zł.

- HASŁO – 12.11. – godz.  
17.30 – bilet 10 zł.

Ze względu na małą ilość  
miejsc kinowych prosimy o  
wcześniejszą rezerwację  
(Jola Jarecka 607 068 094).

## Oxymel... czyli ocet na przeziębienie

W dzisiejszym artykule opowiem Wam jak ja zapobiegam przeziębieniem i podnoszę odporność octem domowej roboty: z miodem, ziołami i sokami owocowymi. Taki ocet nazywa się OXYMEL. Przyszła jesień, w tym roku piękna i słoneczna, ale to dobry czas na to, by właśnie teraz zadbać o siebie przed nadchodzącym zimą.

Jak robię octy? Do zrobienia OXYMELU potrzebuję: 5 części octu (części – np. szklanki jednakowej wielkości), 1 część ziół suszonych, 1 część miodu. Ja biorę po 1 części octów różnych: z kwiatów czarnego bzu, mniszka lekarskiego, malinowy, dyniowy i mieszany ziołowy (z kuklika zwistego oraz kurdybanka). Jeśli nie mamy w domu takich octów to wystarczy zwykły jabłkowy. Zioła przeciwpriężbiennowe i wspomagające odporność – są to najczęściej przyprawy kuchenne: majeranek, tymianek, macierzanka, cynamon w laskach, goździki, imbir suszony w korzeniu, kminek i kolendra w ziarnach. Można dodać też, jeśli ktoś posiada inne zioła zebrane latem: głowienka pospolita, kwiaty lipy, liście maliny, rumianek czy kwiaty bzu. Wszystkiego po łyżce tak, aby była razem 1 część. Następnie należy je rozdrobnić w moździerzu i zmieszać z octem. Odstawiam na kilka tygodni w ciepłe miejsce. Codziennie mieszam lub wstrząsam. Kiedy się zioła zmacerują odcedzam i



Fot. K. Judka

jedną część octu zagotowuję. Po przestudzeniu do temp. ok. 50 stopni C, dodaję miód. Mieszam dobrze, by się rozpuścił i dodaję do reszty octu. Przechowuję w lodówce, by ocet nie zaczął powtórnie pracować to znaczy fermentować. Zążywam profilaktycznie rano na czczo: 1 łyżka oxymelu do filiżanki letniej wody. Jest to mój sprawdzony sposób, gdyż nie choruję. (<http://niezleziolkobieszczad.blogspot.com/2014/12/zrozumiec-ocet.html>)

Niezle Ziółko

## Informator Bieszczadzki

## Telefony alarmowe

Pogotowie – 999  
Policja – 997  
Straż pożarna – 998  
GOPR – 601-100-300

## Urzędy Ustrzyki Dolne

## Urząd Miejski

ul. Kopemika 1  
tel. 13 460-80-00, 460-80-01  
godziny urzędowania: poniedziałek od 7.30 do 17.00, wtorek – piątek od 7.30 do 15.30.

Burmistrz przyjmuje mieszkańców w każdy poniedziałek od 14.30 do 16.30 i w każdy czwartek od 8.00 do 10.00. Zastępca burmistrza przyjmuje mieszkańców w każdy wtorek od 13.30 do 15.30 i w każdą środę od 8.00 do 10.00.

## Starostwo Powiatowe

ul. Belska 22,  
tel. 13 471-10-80  
godziny urzędowania: poniedziałek od 7.30 do 17.00, wtorek – piątek od 7.30 do 15.30.

## Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Wyzwolenia 7  
tel. 13 461-18-68  
godziny urzędowania: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00.

## Dyżury aptek Ustrzyki Dolne

Dyżury aptek Ustrzyki Dolne  
od 2 listopada do 9 listopada – apteka „Pod Orlikiem” ul. Dworcowa 2  
od 9 listopada do 16 listopada – apteka „dr Max” ul. Rynek 3  
od 16 listopada do 23 listopada – apteka „Eskulap” ul. Rynek 12

## Kultura i Sport

## Ustrzycki Dom Kultury

ul. 29 Listopada 31,  
tel. 13 461-13-22  
czynne: poniedziałek – piątek od 8.00 do 15.00.

## Muzeum Przyrodnicze Bieszczadzkiego Parku Narodowego

ul. Belska 7; tel. 13 461-10-91  
czynne: wtorek – sobota od 9.00 do 17.00, w dniach 15 listopada do 15 kwietnia od 8.00 do 16.00, dodatkowo w okresie letnim lipiec – sierpień w niedziele od 9.00 do 14.00.

## Muzeum Młynarstwa i Wsi

ul. Fabryczna 12  
tel. 13 461-13-12, tel. kom. 607-477-110  
czynne: od 10.00 do 18.00.

Grupy zorganizowane proszone są o wcześniejszą telefoniczną rezerwację

## Zespół Basenów Delfin

ul. Gombrowicza 49  
tel. 13 461-45-51  
czynne: codziennie od 7.00 do 22.00

## Hala Sportowa przy ZSP nr 1

ul. 29 listopada 19 a  
tel. 13 493-94-45  
czynne: codziennie od 10.00 do 22.00

## Urzędy gmin

## powiat bieszczadzki

## Urząd Gminy Czarna

Czarna Góra 74  
godziny urzędowania: poniedziałek – piątek od 7.30 do 15.30.  
tel. 13 461-90-09

## Urząd Gminy Lutowska

Lutowska 14  
tel. 13 461-00-13  
godziny urzędowania: poniedziałek od 8.00 do 16, wtorek – piątek od 7.00 do 15.00

## powiat leski

## Starostwo powiatowe w Lesku

ul. Rynek 1,  
tel. 13 469-71-24  
godziny urzędowania: poniedziałek – piątek od 7.00 do 15.00.

## Urząd Miasta i Gminy Lesko

ul. Parkowa 1  
tel. 13 469-80-01  
godziny urzędowania: poniedziałek – piątek od 7.30 do 15.30  
burmistrz przyjmuje mieszkańców w każdy wtorek od 9.00 do 11.00 oraz w czwartek od 16.00 do 18.00.

## Urząd Gminy Baligród

ul. Pl. Wolności 13  
tel. 13 468-40-77  
godziny urzędowania: poniedziałek – piątek od 7.00 do 15.00

## Urząd Gminy Cisna

Tel. 13 468-63-83  
godziny urzędowania: poniedziałek – piątek od 7.30 do 15.30

## Urząd Gminy Olszanica

Olszanica 81  
tel. 13 461-70-73  
godziny urzędowania: poniedziałek – piątek od 7.30 do 15.30

## Urząd Gminy Solina

Polańczyk, ul. Włajska 2  
tel. 13 469-21-18  
godziny urzędowania: poniedziałek – piątek od 7.30 do 15.30,  
w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca od 7.30 do 17.00



# Gambete – daj z siebie wszystko

Podpisano kontrakt menagerski, na mocy którego Biuro Podróży Grupa „EKO-KARPATY” z Ustrzyk Dolnych będzie realizowało projekt Elbrus – Zatorska 2016. Jego celem jest próba pobicia rekordu świata w wbiegnięciu na najwyższy szczyt Kaukazu Elbrus przez znaną biegaczkę Izabelę Zatorską. W projekcie uczestniczy również Stowarzyszenie Stolica Bieszczad Ustrzyki Dolne.



Bogusław Pleskacz reprezentujący Biuro Podróży Grupa Eko-Karpaty oraz Izabela Zatorska wspólnie będą dążyć do celu Fot. Arch. BP Eko Karpaty

Podczas konferencji prasowej która odbyła się 23 października w Ustrzykach Dolnych organizatorzy przedsięwzięcia i Izabela Zatorska przedstawili założenia projektu. Całość będzie składała się z kilku etapów, mających na celu przygotowanie do biegu oraz popularyzację i promocję biegów górskich i popularyzację aktywnego spędzania czasu wolnego przez dzieci i młodzież.

Inauguracyjna impreza odbyła

się 24 października pod nazwą Bieg Na Tarnicę z Izabelą Zatorską. Obecnie bardzo popularne stały się biegi górskie. Wiele z nich organizowanych jest w Bieszczadach. Tyle, że ich organizatorami są osoby z zewnątrz. Marzy mi się taka cykliczna impreza robiona w Bieszczadach przez mieszkańców Bieszczadów. Może ten bieg na Tarnicę będzie dobrym początkiem? – powiedziała na konferencji prasowej Izabela Zatorska.

Kolejnym etapem przygotowań będzie pod koniec kwietnia przyszłego roku Bieg na Nosal w Zakopanem. Ostatni etap przygotowań to obóz kondycyjny w Austrii. Chodzi o to, aby powoli przygotowywać się do większych wysokości i aklimatyzować się w warunkach wysokogórskich.

Wyjazd pod Elbrus nastąpi w drugiej połowie września. Kolejny etap aklimatyzacji nastąpi już bezpośrednio przed startem, poprzedzony jeszcze biegiem kwalifikacyjnym. W przyszłym roku najlepsi zawodnicy z całego świata będą biegli na Elbrus w okolicy 24 września.

Moim celem w tym biegu jest po pierwsze dobiec na szczyt, po drugie spróbować pobić rekord świata kobiet, należący do Polki Anny Figury z Zakopanego. Oczywiście może być różnie. Nawet najlepsze przygotowanie fizyczne i organizacyjne nie musi zapewnić sukcesu. Dużo będzie zależało od dyspozycji dnia, a także od warunków pogodowych – mówi Izabela Zatorska.

Izabela Zatorska ma bardzo duże osiągnięcia w biegach górskich. Do najbardziej ekstremalnych doświadczeń w tym zakresie należał bieg w 2004 roku na najwyższy szczyt Borneo Mount Kinabalu. Mimo, że go nie wygrała (zajęła trzecie miejsce), to ze względu na okoliczności (kontuzja z którą walczyła na trasie) stała się dla ki-



Elbrus – najwyższa góra Kaukazu, miejsce rozgrywania jednego z najtrudniejszych biegów górskich. Fot. wikipedia.pl

bićów bohaterką tego biegu. – To co towarzyszyło mi podczas biegu to ciągle powtarzające się słowo, jakie słyszałam na trasie „Gambete”. Po biegu dowiedziałam się, że znały to tylko osoby, które były na miejscu. Tylko taka postawa może zagwarantować sukces – mówi biegaczka z Wrocanki.

Cały projekt to duże wyzwanie organizacyjne, ale także finansowe. Jesteśmy na etapie pozyskiwania

środków. Tworzymy pakiety sponsorskie, które mam nadzieję, że zapewnią nam realizację przedsięwzięcia. Sam wyjazd i pobyt pod Elbrusem to koszt ok. 40-60 tys. złotych, nie mówiąc już o innych kosztach związanych z przygotowaniem do biegu i realizacją całego projektu – mówi Bogusław Pleskacz – właściciel Biura Podróży Grupa „EKO-KARPATY”.

lela/

## Bieg na Elbrus

Co roku na Elbrusie odbywają się zawody „Elbrus Race”, których celem jest wbiec na szczyt. Zawodnicy mają do pokonania trasę 12 kilometrów z przewyższeniem ponad 3200 metrów. Start odbywa się na wysokości 2400, a meta na szczycie Elbrusa usytuowana jest na 5642 m. To co nastręcza największych trudności to zmienne warunki klimatyczne. Bieg rozpoczyna się w butach trekkingowych, natomiast aby pokonać ostatni fragment trasy potrzebne są raki. Zawody są rozgrywane od 1989 roku i należą do jednych z najtrudniejszych na świecie.

Od 2010 roku rekord trasy wśród mężczyzn dzierży Polak Andrzej Bargiel, który pokonał tę trasę w 3 godziny 23 minuty odbijając rekordowe osiągnięcie wybitnemu himalaistce Kazachowi Denisowi Urubce. We wrześniu 2015 roku Polka Anna Figura z Zakopanego pobila kobiety rekord świata uzyskując 4:22.10.

## Mistrzowie rolek i nartorolek

Blisko 100 zawodniczek i zawodników, reprezentujących cztery podkarpackie kluby stanęło na starcie Mistrzostw Podkarpackiego Okręgowego Związku Narciarskiego w biegach na nartorolkach. Zawody rozegrano w w Bandrowie Narodowym koło Ustrzyk Dolnych.



Fot. UM Ustrzyki D.

Zawody rozgrywano we wszystkich kategoriach wiekowych. Najmłodsi, którzy stanęli na starcie to grupa dzieci w kategorii 10 lat i młodsze. Biegano na nartorolkach stylem dowolnym i klasycznym, najmłodsze grupy biegały także na łyżworolkach. Dystanse obowiązujące w zawodach to od 3 kilometrów najstarsze grupy, po 600 metrów dla dzieci.

Bieg mężczyzn na dystansie 3 km klasycznym wygrał Jacek Staroń reprezentujący KrosSki Briko Maplus Krosno, uzyskując czas 8:34,0 min. Z zawodników reprezentujących MKS Halicz na trzecim miejscu uplasował się Robert Winnicki, a na czwartym Dariusz Grzdziel.

W kategorii Junior A stylem klasycznym zwyciężył Daniel Chmielowski z MKS Halicz, a w kategorii Junior B w stylu dowolnym inny reprezentant

Ustrzyk Maciej Buśko. Najszybszą kobietą okazała się Paulina Pasterczyk z MKS Podkarpacie Jędlicze jej czas to 8:57,7 minuty. Bardzo dobrze pojechała na łyżworolkach najmłodsza uczestniczka zawodów siedmioletnia Jagoda Winnicka z Halicza, która na dystansie 600 metrów zajęła drugie miejsce pokonując kilkanaście starszych od siebie koleżanek.

Zwycięcy do trzeciego miejsca za poszczególnych konkurencjach otrzymali medale i upominki rzeczowe, a do szóstego dyplomy. Organizatorami zawodów byli: Podkarpacki Okręgowy Związek Narciarski w Ustrzykach Dolnych, Urząd Miejski w Ustrzykach Dolnych, MKS „Halicz” w Ustrzykach Dolnych, Narciarska Szkoła Sportowa w Ustrzykach Dolnych.

lela/

### OPEN MEŃCZYŹNI

- 3 km styl CL

1. Jacek Staroń - KrosSki Briko Maplus Krosno
2. Robert Gleń - MKS Podkarpacie Jędlicze
3. Robert Winnicki - MKS Halicz Ustrzyki

### JUNIORZY A (ur. 1996-1997)

- 3 km styl CL

1. Daniel Chmielowski - MKS Halicz Ustrzyki

### JUNIORZY B (ur. 1998-99)

- 3 km styl F

1. Maciej Buśko - MKS Halicz Ustrzyki

### JUNIORKI B (ur. 1998-99)

- 3 km styl F

1. Paula Pasterczyk - MKS Podkarpacie Jędlicze
2. Natalia Kwaśnik - MKS Halicz Ustrzyki

### JUNIORZY C (ur. 2000-2001)

- 3 km styl F:

1. Kamil Haczeła - MKS Podkarpacie Jędlicze
2. Szymon Paszkiewicz - MKS Halicz Ustrzyki
3. Maciej Giefert - MKS Halicz Ustrzyki

### JUNIORKI C (ur. 2000-2001)

- 3 km styl F:

1. Zuzanna Konik - MKS Halicz Ustrzyki
2. Jagoda Biskup - MKS Podkarpacie Jędlicze
3. Luiza Motyka - MKS Halicz Ustrzyki

### CHŁOPCY D (ur. 2002-2003)

- 1,5 km styl F:

1. Bruno Fudała - MKS Halicz Ustrzyki
2. Michał Janocha - MKS Podkarpacie Jędlicze

### 3. Karol Maciejowski - MUKS

Podkarpacie Jędlicze

### DZIEWCZĘTA D (ur. 2002-2003)

- 1,5 km styl F:

1. Paula Sidor - MKS Halicz Ustrzyki
2. Renata Prędkie - MKS Halicz Ustrzyki
3. Oliwia Buśko - MKS Halicz Ustrzyki

### CHŁOPCY E (ur. 2004-2005)

- 1,5 km rolki

1. Jakub Biskup - MUKS Podkarpacie Jędlicze
2. Jarosław Ozga - MKS Halicz Ustrzyki
3. Kamil Zabłocki - MKS Halicz Ustrzyki

### DZIEWCZĘTA E (ur. 2004-2005)

- 1,5 km rolki

1. Weronika Bil - MUKS Podkarpacie Jędlicze
2. Aleksandra Harsche - MKS Halicz Ustrzyki
3. Kinga Zabłocka - MKS Halicz Ustrzyki

### CHŁOPCY (ur. 2006 i mł.)

- 0,6 km - rolki

1. Bartłomiej Podkalicki - LUKS Ustjanowa
2. Eryk Żychowski - MUKS Podkarpacie Jędlicze
3. Adrian Wojnar - MUKS Podkarpacie Jędlicze

### DZIEWCZĘTA (ur. 2006 i mł.)

- 0,6 km - rolki

1. Martyna Zięba - MKS Halicz Ustrzyki
2. Jagoda Winnicka - MKS Halicz Ustrzyki
3. Paula Wójcik - LUKS Ustjanowa

## Polonusi zjadą w Bieszczady

Na przełomie lutego i marca 2016 roku w Ustrzykach Dolnych oraz Sanoku rozegrane zostaną XII Zimowe Igrzyska Polonijne. Organizatorzy przewidują, że w zawodach weźmie udział ok. 500 sportowców - polonusów z całego świata. Bazą noclegową dla zawodów będzie ośrodek wypoczynkowo-konferencyjny w Arłamowie.

W Ustrzykach Dolnych zostaną rozegrane konkurencje narciarskie. W biegach narciarskich zawodnicy będą rywalizowali w biegach na 5, 6,5 i 15 oraz 50 km stylem klasycznym oraz 1,5 km stylem dowolnym. W konkurencjach alpejskich rozegrany zostanie slalom, slalom gigant oraz slalom równoległy. Snowboardziści będą rywalizowali w slalomie. W Ustrzykach rozegrane będą również zawody biathlonowe oraz nordic walking.

Sanok będzie gospodarzem trzech dyscyplin. W sanockiej arenie rozegrane zostaną zawody hokejowe oraz short track, a na torze łyżwiarskim konkurencje łyżwiarstwa szybkiego.

Światowe Igrzyska Polonijne - to impreza sportowa organizowana od 1934 r. jako Polonijne Igrzyska Sportowe, co 2 lata w różnych miastach Polski. Organizację kolejnych imprez przerwał wojna i jej polityczne następstwa. W latach 70. ubiegłego wieku powrócono do tej szlachetnej idei. W zawodach uczestniczą Polacy mieszkający w obcych krajach, reprezentując państwa, w których osiedlili się. Od 1986 roku organizowane są również igrzyska polonijne w dyscyplinach zimowych. W 2014 roku jedenasta edycja odbyła się w Karłonoszach

Celem organizowania imprezy jest głównie integracja środowisk polonijnych, zwłaszcza młodzieży i umacnianie ich kontaktów z krajem ojczystym.

lela/



## MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA W INDYWIDUALNYCH BIEGACH PRZEŁAJOWYCH

## CZTERY MEDALE MŁODYCH PRZEŁAJOWCÓW

Tradycyjnie już na obiektach sportowych Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej odbyły się Mistrzostwa Województwa Szkół w biegach przełajowych. Tym razem pogoda nie była łaskawa dla uczestników, padający deszcz i niska temperatura nie sprzyjały rywalizacji młodych lekkoatletów. Na starcie stanęło 910 uczestników ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Zmagali się oni w 12 biegach na dystansach od 500 m do 1500 m.



W tym szerokim gronie nie mogło zabraknąć uczniów z powiatu bieszczadzkiego, nie inaczej było i w tym roku, łupem naszych młodych lekkoatletów padło cztery medale (jeden srebrny i trzy brązowe). Zawody rozpoczęły dziewczęta z klas III-IV biegiem na dystansie 500 m. Ogromny sukces zanotowała uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustrzykach Dolnych, Alicja Matiasik, która wywalczyła brązowy medal w stawce 94 zawodniczek. W tej kategorii startowały jeszcze inne reprezentantki naszego powiatu i uplasowały się na następujących pozycjach: szesnastą - Wiktoria Paleczna, siedemnastą - Martyna Kurmyta, czterdziestą czwartą - Julia Drożdż, cała trójka z SP Ropienka, sześćdziesiątą drugą - Wiktoria Kuzara z SP 1 Ustrzyki D. Po dziewczętach do boju ruszyli chłopcy z klas III-IV również na dy-

stansie 500 m. O ogromnym pechu może mówić Nikodem Gwóźdź z Narciarskiej Szkoły Sportowej, który przybiegł na metę na czwartej pozycji. Na siedemnastym miejscu sklasyfikowany został kolega ze szkoły Nikodema, Hubert Tomaszek, dwudziestym trzecim - Tycian Kania, SP Ropienka, dwudziestym siódmym - Dawid Markowski, dwudziestym dziewiątym - Kacper Sobota, obaj z NSS, osiemdziesiątą piątą - Miłosz Kocik, SP 1 Ustrzyki D. Kolejną kategorią były dziewczęta z klas V-VI biegnące na 1000 m. Brązowy medal w ładnym stylu padł łupem Oliwki Buśko z Narciarskiej Szkoły Sportowej. Weronika Czaja zajęła osiemnaste miejsce, Aleksandra Harsche - dwudzieste szóste, Wiktoria Gwóźdź - czterdzieste szóste, wszystkie z NSS, sześćdziesiątą dziewiątą przybiegła Julia Kocik z SP 1 Ustrzyki. Chłopcy z klas V-VI

pobiegli znacznie poniżej oczekiwań swoich opiekunów, najlepszy z nich Dominik Czekański z SP 1, dobiegł do mety na sześćdziesiątej piątej pozycji, Kamil Ozga na sześćdziesiątej siódmej zaś Andrzej Kozdrowski na siedemdziesiątej szóstej, obaj NSS. Jeśli chodzi o rywalizację w kategorii szkół gimnazjalnych to od biegnącego roku zmieniono kategorie. We wcześniejszych latach istniały dwa podziały, pierwszy na I klasy gimnazjalne, drugi na II i III klasy gimnazjalne. W obecnym roku szkolnym wszystkie klasy gimnazjalne biegały w jednej kategorii, natomiast uczestników zawodów podzielono na amatorów i zawodników z licencjami lekkoatletycznymi. Nasi sportowcy startowali wśród amatorów, bowiem żaden z nich nie posiada licencji zawodniczej. Bardzo udany występ zaliczyły dwie uczennice z Narciarskiej Szkoły Sportowej w Ustrzykach Dolnych, które na dystansie 1000 metrów wywalczyły dwa medale. Srebrny zdobyła Sabina Lizis zaś brązowy Luiza Motyka. Dziesiąte miejsce zajęła Urszula Filip, Gimnazjum nr 1 Ustrzyki Dolne, siedemnaste - Renata Prędko, trzydzieste drugie - Anna Cybruch, obie z NSS, czterdzieste - Julia Kosmecka, Gimnazjum Czarna, siedemdziesiątą piątą - Karolina Matiasik, Gimnazjum nr 1. Gimnazjaliści biegli na dystansie 1500 m. Najlepiej zaprezentował się Radosław Zawalski z Gimnazjum nr 1, który przybiegł na trzydziestym dziewiątym miejscu, czterdziesty pierwszy był Konrad Krzączkowski, siedemdziesiąty drugi - Szymon Paszkiewicz, siedemdziesiąty trzeci - Olaf Ździebko, wszyscy NSS. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych nieistnieją mieliśmy żadnego reprezentanta zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców.

Bogdan Kwaśnik

## Jakub Chmielowski trzeci w Finale Mini Olympic Games w tenisie stołowym

## KUBA Z BRĄZEM

W weekend 17-18 października w Jastrzębiu Zdroju odbywał się pod patronatem Ministerstwa Sportu i Turystyki turniej finałowy Mini Olympic Games w tenisie stołowym.

O prawo gry w zawodach pingpongisty i pingpongiści z całej Polski rywalizowali wcześniej w zawodach strefowych. Łącznie do turnieju zakwalifikowało po 64 zawodniczek i zawodników.

Prawo startu w turnieju finałowym zapewnili sobie także młodzi zawodnicy Nurtu Przemysłu Martyna Stachniak, Katarzyna Królikowska i Jakub Chmielowski.

Finałowe rozgrywki były prowadzone systemem grupowo-pucharowym. Jakub Chmielowski - mieszkaniec Krościenka, okazał się rewelacją turnieju i zdobył brązowy medal.



Fot. Nurt Przemysłu

W drodze do medalu Kuba pokonał kolejno w grupie: Miłosza Sawczaka z UKS TKKF Mosir Dukla 3:0 13/11, 11/8, 11/7, Bartłomieja Skórko - niestowarzyszony 3:0 11/8, 11/7, 11/4, Wojciecha Grabskiego z UKS Kabaty Warszawa 3:0 11/6, 11/6, 11/9.

Po turnieju grupowym dalsze rozgrywki odbywały się systemem pucharowym w 1/16 nasz zawodnik zmierzył się z Michałem Gawlasem z MKS Czechowice Dziedzice i po wyrównanej walce wygrał 3:2. W 1/8 finału pokonał Kacpra Marchlewskiego z KST ENERGA-MANEKIN Toruń 3:0 14/12, 13/11, 13/11, a w walce o wejście do półfinału pokonał rozstawionego z nr 3 w turnieju Patryka Kwiatkowskiego MKTS Kwidziny 3:1 15/13, 11/9-4/11, 11/6 w meczu o wejście do finału nasz zawodnik spotkał się z Szymonem Kolasą z KS Gorce Nowy Targ i przegrał z nim 3:0 zajmując ostatecznie 3 miejsce. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

a.ch., paba

## IX Bieg Uliczny im. Kazimierza Świerzowskiego

## Cztery zwycięstwa Haliczan

W Lipinkach koło Gorlic 17 października rozegrany został IX Bieg uliczny im. Kazimierza Świerzowskiego. Zawody upamiętniały wybitnego trenera, wychowawcę i nauczyciela z Lipinek.

Biegiem ulicznym rozegranym na dystansach 5 i 10 km towarzyszyły zawody dla młodych zawodników, którzy rywalizowali w biegach przełajowych na dystansie 1 km. W zawodach startowała jedenastoosobowa reprezentacja MKS Halicz z Ustrzyk.

W kategorii klas III-IV wśród dziewcząt zwyciężyła Alicja Matiasik, czwarta była Wiktoria Kuzara, a siódma Izabela Matiasik. Wśród chłopców w tej samej kategorii zwyciężył inny reprezentant z Ustrzyk Nikodem Gwóźdź, wyprzedzając swojego klubowej kolegę Pawła Kuca. Na czwartym miejscu bieg ukończył Miłosz Kocik.

Zwycięstwem haliczanki Wiktorii Gwóźdź zakończył się bieg w kategorii klas V-VI. W biegu tym na siódmym miejscu zawody ukończyła Julia Kocik. Bieg gimnazjalistek wygrała Urszula Filip, a siódma była Karolina Matiasik.

/ela/

## Zaproszenie na turniej piłki siatkowej

11 listopada 2015 roku w Hali Sportowej przy ZSP nr 1 w Ustrzykach Dolnych o godzinie 14:00 odbędzie się Turniej Piłki Siatkowej z okazji Święta Niepodległości.

W zawodach mogą brać udział zarówno amatorzy jak i zawodnicy zrzeszeni w Polskim Związku Piłki Siatkowej. Turniej przeznaczony jest dla osób, które ukończyły 18 lat. Organizator może dopuścić osoby niepełnoletnie do turnieju pod warunkiem dostarczenia w formie pisemnej oświadczenia prawnego opiekuna osoby niepełnoletniej. Turniej rozegrany zostanie systemem każdy z każdym lub w grupach, w zależności od liczby zgłoszonych drużyn.

Zgłoszenia drużyn należy dostarczyć na karcie zgłoszeniowej do Biura Sportu Urzędu Miejskiego mieszczącego się w Hali Sportowej przy ZSP nr 1 w Ustrzykach Dolnych, ul. 29 listopada 19 A lub pod adresem e-mail: sport@ustrzyki-dolne.pl Zgłoszenia na karcie zgłoszeniowej w formie pisemnej przyjmowane będą do dnia 6 listopada 2015 r.

W dniu zawodów należy uiścić opłatę tzw. wpisowe w wysokości 50 zł. (od drużyny) w recepcji Hali Sportowej. Organizatorem zawodów są Urząd Miejski w Ustrzykach Dolnych, Hala Sportowa przy ZSP nr 1 w Ustrzykach Dolnych

/Ela/

## Lekkoatletyka dla każdego

Na stadionie MOSiR w Stalowej Woli odbyły się wojewódzkie zawody sportowe dzieci biorących udział w programie Lekkoatletyka dla każdego. Wśród biorących udział w zawodach znalazła się 15-osobowa reprezentacja MKS Halicz Ustrzyki Dolne, trenowana przez Grzegorza Oleksyka.



Fot. stw24.pl

Zawodnicy z Ustrzyk startowali w konkurencjach biegowych na 300 i 600 metrów w czterech kategoriach wiekowych. W biegu na 300 metrów dziewcząt rocznik 2005 trzecie miejsce zajęła Wiktoria Kuzara, a piąte

Izabela Matiasik. Wśród chłopców na drugim miejscu zawody ukończył Nikodem Gwóźdź. Trzecie miejsce w rywalizacji rocznika 2004 zajęła Julia Kocik. Bieg dziewcząt urodzonych w 2003 roku na drugim miejscu ukończył

czyla Wiktoria Gwóźdź. W czołówce biegu znalazły się również Ewa Kosiba - czwarte miejsce oraz Patrycja Kuzara - piąta. Na siódmym miejscu bieg wśród zawodniczek rocznika 2002 zajęła Malwina Szpak.

Na dłuższym dystansie 600 metrów (rocznik 2005) bardzo dobrze pobił Paweł Kuc, zajmując drugie miejsce, a czwarty był Miłosz Kocik. Również drugie miejsce stało się udziałem Oliwki Chrapkiewicz rywalizującej ze swoimi przeciwniczkami urodzonymi w 2004 r. Na podium na trzecim miejscu w tym biegu stanęła Kinga Zabłocka. Zwycięsko natomiast zakończył swój bieg Kamil Zabłocki. Drugie i czwarte miejsca w biegu dziewcząt urodzonych w 2002 roku zajęły odpowiednio Urszula Filip i Karolina Matiasik.

Tak więc, łupem zawodników z Ustrzyk Dolnych padły: jedno pierwsze miejsce, pięć drugich i trzy trzecie.

/ela/

Program upowszechniania lekkiej atletyki Lekkoatletyka dla każdego! - to innowacyjny projekt Polskiego Związku Lekkiej Atletyki stworzony przez specjalistów, menedżerów i trenerów. Program ma na celu popularyzację lekkiej atletyki jako sportu pierwszego kontaktu dla dzieci, zachęcenie ich do zorganizowanej aktywności fizycznej w formie sportowej zabawy pod okiem przeszkolonych nauczycieli, instruktorów i trenerów. Lekkoatletyka dla każdego! - to specjalna propozycja

dla każdej grupy wiekowej. Dzieci młodszych klas szkoły podstawowej biorą udział w sportowej zabawie wg. opracowanej przez IAAF formuły 'Kids' Athletics', a uczniowie starszych klas szkoły podstawowej i gimnazjum uczestniczą w zajęciach w formie treningów i zawodów lekkoatletycznych. W Ustrzyckiej grupie trenującej w ramach programu uczestniczy ok. 20 dzieci, a regulaminy w zawodach startuje około piętnastu.

## Zaproszenie na turniej szachowy

LKS Mechanizator Ustrzyki Dolne zaprasza na turniej szachowy, który zostanie rozegrany 15 listopada 2015 roku w hali sportowej ZSP nr 1 w Ustrzykach Dolnych. W zawodach zapowiedzieli udział zawodnicy z Polski, Ukrainy i Słowacji.

Zawody zostaną rozegrane w dwóch kategoriach wie-

kowych. W grupie A będą rywalizowali zawodnicy starsi urodzeni do 2002 roku. W grupie B będą grali zawodnicy urodzeni po 2003 roku. Organizatorami turnieju są: Burmistrz Ustrzyk Dolnych, LKS „Mechanizator” w Ustrzykach Dolnych, Hala Sportowa przy ZSP nr 1 w Ustrzykach Dolnych.

Ela





# OGŁOSZENIE

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2015 roku poz. 782 z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ulicy Kopernika 1 w dniach od 23 października 2015r. do 13 listopada 2015r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Ustrzyki Dolne w Strefie Płatnego Parkowania na drogach publicznych, położonych w Ustrzykach Dolnych przeznaczonych do dzierżawy z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług parkingowych zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie tj.:  
**W formie przetargu ustnego nieograniczonego na czas określony od dnia 01.01.2016r. do dnia 31.12.2016r.**

- ulica Janusza Korczaka przy Zielonym Rynku – 10 miejsc, w tym 1 miejsce niepłatne dla osoby niepełnosprawnej,
- ulica Rynek w obszarze zaplecza pierzei południowej Rynku (od budynku „Multimedia” do budynku Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej) – 25 miejsc, w tym 2 miejsca niepłatne dla osób niepełnosprawnych,
- ulica Rynek obok kawiarni „Orlik” – 7 miejsc, w tym 1 miejsce niepłatne dla osoby niepełnosprawnej,
- ulica Rynek naprzeciwko budynku SHU Halicz „Bieszczadzka” – 8 miejsc, w tym 1 miejsce niepłatne dla osoby niepełnosprawnej,
- ulica Belska od budynku Banku PKO BP w kierunku ul. Wyzwolenia po obu stronach ulicy – 11 miejsc,
- ulica Wyzwolenia – 4 miejsca.

**Kierownik Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami mgr Alicja Kisielewicz**



## Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza I publiczny przetarg nieograniczony na dzierżawę z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego:

1. działkę nr 87 o powierzchni 0,19 ha, położoną we wsi Daszówka, uwidocznioną w księdze wieczystej nr KS2E/000206927 .  
 - cena wywoławcza czynszu dzierżawczego: 70 zł. (słownie: siedemdziesiąt złotych) w stosunku rocznym, a minimalne postąpienie w przetargu o kwotę 20 zł.

- wadium na zorganizowany przetarg – 150 zł.

Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach Dolnych ewidencją gruntów opisana działka stanowi użytek: Ps IV,  
 2. działkę nr 431 o powierzchni 0,2124 ha, położoną we wsi Bandrów Narodowy, uwidocznioną w księdze wieczystej nr KS2E/00020721/0.

- cena wywoławcza czynszu dzierżawczego: 40 zł. (słownie: czterdzieści złotych) w stosunku rocznym, a minimalne postąpienie w przetargu o kwotę 20 zł.

- wadium na zorganizowany przetarg – 150 zł.

Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach Dolnych ewidencją gruntów opisana działka stanowi użytek: Ps IV, Przedmiotowe nieruchomości wolne są od obciążeń. Umowy dzierżawy zostaną zawarte na czas nieokreślony.

Wszelkie koszty związane z zagospodarowaniem przedmiotowej nieruchomości, dzierżawca ponosić będzie we własnym zakresie, na koszt własny i własne ryzyko.

Prace związane z ulepszeniem dzierżawy, dzierżawca wykonywać będzie na koszt własny bez prawa roszczeń w stosunku do Gminy Ustrzyki Dolne, tak w trakcie trwania umowy, jak w przypadku rozwiązania. Rozwiązanie umowy dzierżawy może nastąpić za wcześniejszym 3 miesięcznym terminem wypowiedzenia, bądź bez zachowania przewidzianego umową terminu wypowiedzenia za porozumieniem stron. Przy rozwiązaniu, bądź jej wygaśnięciu, dzierżawca zobowiązuje się zwrócić przedmiot dzierżawy w stanie niepogorszonym.

Na terenie wydzielonym obowiązują zakaz jakiegokolwiek zabudowy i wycinki drzew.

Czynsz płatny będzie z góry do 31 marca każdego

roku w kasie tutejszego Urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych nr 50 86210007 2001 0012 3347 0001 w Bieszczadzkim Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych.

W razie zwłoki w uiszczaniu czynszu dzierżawczego będą naliczane odsetki ustawowe.

W razie potrzeby wydzierżawiający zastrzega sobie prawo wejścia w teren w trybie natychmiastowym bez konieczności wypowiedzania umowy dzierżawy i bez odszkodowań.

Wysokość czynszu dzierżawczego może ulec zmianie zgodnie z oficjalnie ogłoszonym wskaźnikiem inflacji GUS.

**Przetarg na dzierżawę wyżej wymienionych nieruchomości odbędzie się w dniu 10 grudnia 2015r. o godzinie 10.00 w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 13.**

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne jeśli wpłacą wadium na zorganizowany przetarg (w pieniądzu), wyszczególniając w dowodzie wpłaty oznaczenie nieruchomości, w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych nr 93 86210007 2001 0012 3347 0003 w Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych najpóźniej do dnia 07 grudnia 2015 r.

- Wpłacone wadium zostanie :
- zaliczone na poczet czynszu dzierżawczego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg,
  - zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu,
  - przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy.

Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tej nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 5 i 7 tut. Urzędu tel. (013) 460-8013.

Burmistrz Ustrzyk Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

**Burmistrz Ustrzyk Dolnych  
mgr Bartosz Romowicz**



# Informacja

Informuję, że w Urzędzie Gminy w Czarnej (Czarna Góra 74) na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz na okres 21 dni, to jest od dnia 06.11.2015 r. do dnia 27.11.2015 r.: nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat tj. działka nr ew.: 49/9 o pow. 0,2700 ha położonej w m. Michniowiec – z dotychczasowym dzierżawcą. Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy w Czarnej pokój nr 5 tel.: (13) 461 90 09. Wójt Gminy Czarna

**mgr Bogusław Kochanowicz**

# Ogłoszenie

Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Ustrzykach Dolnych 38-700 Ustrzyki Dolne, ul. Pionierska 10 – (w drodze wykonania zastępczego, na podstawie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji), poszukuje wykonawcy do wykonania rozbiórki budynku letniskowego typu „AS” o wym. 3,50 m x 5,00 m, usytuowanego na działce ewid. 1 i 33 w miejscowości Teleśnica Sanna, gm. Ustrzyki Dolne.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr telefonu: 13 471 1676.

**KABARET SMILE**  
**„CZY JEST W DOMU KAKAO?”**  
 26.11.2015 LESKO 18<sup>00</sup>  
**Bieszczadzki Dom Kultury**  
 bilety 45 zł • BDK ul. Piłsudskiego 1  
 • [biletyinakabarety.pl](http://biletyinakabarety.pl) • [kupbilecik.pl](http://kupbilecik.pl)

OGŁOSZENIA DROBNE	OGŁOSZENIA DROBNE	OGŁOSZENIA DROBNE
-------------------	-------------------	-------------------

- \* Sprzedam działkę budowlaną o pow. 9,2 ara w Olszanic (Olszanica Górna). Cena do uzgodnienia. Tel. 508 153 371.
- \* Sprzedam Volkswagena Borę Kombi, rok prod. 1999, 1,9 TDI- 115 KM. Tel. 669 432 677.
- \* Sprzedam 2 atrakcyjne działki widokowe przylegające do siebie o łącznej pow. 94 ary w Bóbrce koło Soliny. Tel. 608 746 552.
- \* Pożyczki! Super oferta! Potrzebujesz gotówki - dzwoń! Pożyczki dla każdego, proste zasady, minimum formalności, dzwoń! Tel. 666 393 804, 17 871 3074.
- \* Potrzebujesz pieniędzy wejdź [www.daiglob.pl](http://www.daiglob.pl), zakładka daiglob a-count.
- \* Sprzedam mieszkanie o pow. 30 m2 (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Nowej. Cena do uzgodnienia. Tel. 888 467 701.
- \* Sprzedam działki budowlane w Ustrzykach Dolnych o pow. od 10 do 35 arów, media na miejscu, dojazd do działek drogą asfaltową. Cena od 2500 zł/ar. Tel. 602 460 921.
- \* Sprzedam działki budowlane z warunkami zabudowy w Ustjanowej Górnej, okolice tras biegowych, o powierzchni 12 arów. Cena: 2000 zł/ar. Tel. 724 438 872.
- \* Sprzedam garaż w Ustrzykach Dolnych nad rzeką obok hali sportowej. Tel. 605 824 123.
- \* Kupię lub przyjmę ziemię. Tel. 698 889 961.
- \* Sprzedam mieszkanie o pow. 54 m2 w Trzciańcu (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, spiżarnia) lub zamienię na mieszkanie w Ustrzykach Dolnych. Tel. 661 282 889 lub 609 062 091.
- \* Sprzedam garaż murowany przy ul. Łukasiewicza w Ustrzykach Dolnych. Tel. 608 827 635.

[www.bieszczadzka24.pl](http://www.bieszczadzka24.pl)  
 e-mail: [redakcja@bieszczadzka24.pl](mailto:redakcja@bieszczadzka24.pl)  
 tel./fax 13-461-2816

**Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”, 38-700 Ustrzyki Dolne,  
 ul. 29 Listopada 31**  
 Redaktor naczelny: Paulina Bajda  
 Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i śródytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.  
 Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm2 na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-białe - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: [www.gb.media.pl](http://www.gb.media.pl) (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.  
 Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej  
 Nakład 1550 egz. ISSN 1231-9333  
**Wydawca:** Ustrzycki Dom Kultury;  
 38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31  
**Druk:** Polska Press Sp. z o. o.  
 DRUKARNIA; 39-402 Tamobrzeg;  
 ul. Mechaniczna 12; tel. 15-878-19-00.



USTRZYCKI  
DOM  
KULTURY

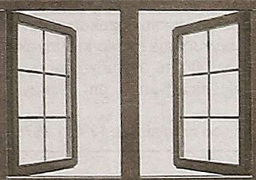
## Ustrzycki

### Dom Kultury

zaprasza na naukę gry na:  
pianinie, organach,  
wiolonczeli i skrzypcach.  
Zapisy od poniedziałku  
do piątku od 8:00 do 15:00  
w Ustrzyckim  
Domu Kultury.  
Tel. 13-461-45-78, 13-461-  
13-22, 698 380 210

MORAWSKI

## OKNA I DRZWI



### ROLETY

### BRAMY GARAZOWE DRZWI WEWNĘTRZNE

38-700 Ustrzyki Dolne  
ul. 29 Listopada 47  
tel.: (13) 492 78 81,  
kom. 693 781 547  
e-mail: flu.morawski@wp.pl  
www.oknadrzwi.ustrzyki.pl

**NAJTANIEJ W OKOLICY**

EFL  
GRUPA CRÉDIT AGRICOLE

Wybierz nasz  
pomysł na leasing

PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU  
38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5  
tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66

### „SZWAGIER MEBLE”

poleca meble  
na zamówienie klienta,  
pomiary  
i doradztwo gratis,  
ceny konkurencyjne

Zapraszamy:  
Nowosielce 313

tel. 0602 465 102

Kancelaria Prawna  
Radca Prawny  
**Maciej  
Flankowski**

Ul. Piastowska 36/35  
38-700 Ustrzyki Dolne  
Tel. 790 373 931  
e-mail:  
mf1kancelariaprawna@gmail.com

ARŁAMÓW  
HOTEL  
\*\*\*\*\*  
2010520

## 20 lat ich troje

scenariusz: WISNIEWSKI    muzyka: ŁĄGWA    reżyser: MILAN  
muzycyści: NA ŻYWO ORAZ ZESPÓŁ BALETOWY  
PRAWO A WSZYSTKO TO... BO CIEBIE KOCHAM    ZAWSZE Z TOBĄ CHCIAŁBYM BYĆ    POWIEDZ KEINE GRENZEN  
CI WIELCY    RABSKI ŚWIAT    RAZEM A JEDNAK OSOBNO    WYPIJMY ZA TO    JEANNY

7 LISTOPADA 2015 GODZINA 20.00, PATIO HOTELU ARŁAMÓW  
BILETY DO NABYCIA W RECEPCJI HOTELU ARŁAMÓW TEL.: +48 13 443 10 00  
EMAIL: KONCERTY@ARLAMOW.PL

MIEJSCA STOJĄCE PRZED SCENĄ  
- CENA STANDARD 70 ZŁ  
- CENA DLA GOŚCI HOTELOWYCH 50 ZŁ

MIEJSCA SIEDZĄCE NA STÓPKACH PATIO  
- CENA STANDARD 100 ZŁ  
- CENA DLA GOŚCI HOTELOWYCH 70 ZŁ

MIEJSCA SIEDZĄCE STRIPEA VIP  
- CENA STANDARD 350 ZŁ  
- CENA DLA GOŚCI HOTELOWYCH 320 ZŁ

WWW.MORAWSKI.PL

7 - 11. XI. 2015  
II Festiwal Pioski RADOŚnej

7. XI **Cisna** GOK Zadzuski Zakapiorski koncert godz. 18  
8. XI **Szwejków** Zagroda Chrystersza

**Wystąpią:**  
Grupa Na Swoim  
Tak Czy Inaczej  
Piotr Rogalik Rogala  
Pod Górę

SZWEJKÓW

tel. 501 352 390  
www.facebook.com/festiwal.Pioski.RADOSnej

Sprzedaż telefonów komórkowych sieci PLUS  
Umowy indywidualne i dla firm  
Umowy mix, przedłużanie umów

FHU „ADAM”  
ul. 29 Listopada 26, 38-700 Ustrzyki Dolne  
tel. 13/461 24-54; 661 221 309

## III USTRZYCKA SENIORIADA – czyli przegląd różnorodnej twórczości artystycznej seniorów



15. 11.2015 r. (niedziela) godz. 16.00  
w Ustrzyckim Domu Kultury  
Serdecznie zapraszamy!

Zakapiorskie  
Zadzuski

Cisna  
7 listopada 2015 r.

W programie:  
o godz. 17.00 – czuwanie poetycko-muzyczne przy Kapliczce pamięci  
o godz. 18.00 – koncert muzyczny w GCKiE – wystąpią: Grupa Na Swoim, Tak czy Inaczej, Piotr Rogala „Rogalik” i Pod Górę  
godz. 19.00 – na piętrze Karczmy Lemkówna promocja książki Andrzeja Potockiego pt. „Dziki pola socjalizmu, czyli kowbojskie Bieszczady” oraz koncert Przemka Chmielewskiego

Bieszczadzkie Schroniska i Hotele PTTK sp. z o.o.  
38-500 Sanok ul. Mickiewicza 29  
Pilnie odda w dzierżawę Schronisko PTTK im. Ignacego Zatwarnickiego w Komańczy i inne obiekty w Bieszczadach



Informacje na temat obiektów oraz warunków dzierżawy można uzyskać w godzinach od 8.00- 14.00 w siedzibie spółki lub telefonicznie pod numerem: 13 463 0123, 604 177 983.